

Atak na ministrantów

Okradziono ministrantów towarzyszących księdzu po kołędzie. Gdy na klatce schodowej czekali na kapłana, złodzieje wyrwali im pustą puszkę na datki. Jednemu z chłopców złamali nos.

Str. 2

Obawy o most

Rozpoczęcie budowy mostu przez Wisłę w okolicach Kwidzyna po raz kolejny stoi pod znakiem zapytania. Powód? Wygaśnięcie pozwolenia na budowę oraz konieczność przygotowania dokumentacji zgodnej z dokumentem "Natura 2000", przygotowanym przez ministerstwo środowiska, którego zadaniem jest ochrona Doliny Wisły.

Str. 4

Burmistrz o strażnikach



-Jeśli okaże się, że są poważne nieprawidłowości, to wyciągnę surowe konsekwencje, a nawet będę wnioskował o rozwiązanie tej formacji. Jeśli zaś okaże się, że donosiciel zdradził sobie, to szkoda wysiłku wielu ludzi - mówi burmistrz Andrzej Krzysztofiak o prokuratorskim postępowaniu w sprawie Straży Miejskiej.

Str. 7

REKLAMA

HOMO FABER
Język Angielski Metodą Callana

Prowadzi nabór na kursy języka angielskiego na wszystkich poziomach, Kurs przygotowujący do FCE oraz matury. Dodatkowo organizowane są konwersacje dla osób pragnących utrzymać kontakt z językiem.

Oferujemy:

- lekcje próbne,
- przewagę pracy ustnej,
- regularne powtórki,
- małe grupy.

Kursy dla osób podejmujących pracę za granicą

Kwidzyn, ul. Chopina
Centrum Finansowo Biurowe III piętro
tel. 261 28 61 kom. 0 607 229 179

Kwidzyn. Wizyta posła Kurskiego i wicewojewody Górskiego

NIE BOJĘ SIĘ PYTAŃ

Kwidzyn odwiedzili politycy Prawa i Sprawiedliwości: poseł Jacek Kurski z Gdańska i wicewojewoda pomorski Mirosław Górski z Korzeniewa pod Kwidzynom. Bohaterem spotkania był jednak poseł Kurski.

-W III Rzeczpospolitej szanse awansu normalnych, uczciwych, zdolnych i młodych ludzi były dosyć ograniczone. Można było bez problemu założyć kiosk z cebulą, a wejście na rynek kapitałowy czy inwestycyjny uzależnione było od posiadanych układów. My chcemy stworzyć IV RP opartą na rządach prawa - powiedział na początku poseł Jacek Kurski.

Potem odpowiadał na wiele trudnych pytań dotyczących zarówno polityki, jak i np. głośniejszej sprawy z jego leśniczówką.

Arwid Żebrowski, szef kwidzyńskiego PIS, który zaprosił polityków, podkreślił, że w ten sposób rozpoczyna cykl spotkań z politykami tej partii pt.: „Nie taki diabeł straszny...”

Świeżo upieczony wicewojewoda mówił o kwidzyńskim moście.

-Sprawa jest nadal jest ważna. Niestety teraz pojawił się ko-



Posel Jacek Kurski spotkał się w Kwidzynie ze swoim elektoratem, a także z przeciwnikami. Jak zapowiedział Arwid Żebrowski, szef PiS w Kwidzynie, to początek spotkań z politykami tej partii pod hasłem „Nie taki diabeł straszny...”

Fot. Mirosław Wiśniewski

lejnemu problem - wygasło pozwolenie na budowę, które jest wymagane w dokumentacji, i to uniemożliwia podejmowanie kolejnych działań. Wynikło to z

pewnego braku zainteresowania - powiedział M. Górski.

Posel Kurski, pytany przez naszą reporterkę o most na Wiśle, powiedział m.in.:

-Ta sprawa została rozgrzebaniana i jest jedną z 15-20 najważniejszych do załatwienia w województwie.

(just)
Str. 5

Ekologia. Rosjanka uczyła kwidzyńskich 80-letnia stażystka



Galina Georgiewna z Kaliningradu przyjechała do Kwidzyna, by odbyć trzytygodniowy staż w Stowarzyszeniu „Eko - Inicjatywa”. Stażystka ma 80 lat. Wraz z kwidzyńską młodzieżą obserwowała i badała przyrodę. Przy okazji uczniowie mieli okazję rozmawiać po rosyjsku - obecnie nauka tego języka w polskich szkołach to rzadkość.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Str. 12

Bezpieczeństwo. Zimowe dylematy Walka ze śniegiem



Co zrobić ze śniegiem usuniętym z jezdni i chodnika? Czy lepiej chodzić po ubitej zmarzlinie, czy po „czarnym”, ale śliskim chodniku? Czy zmuszać starszych ludzi do usuwania śniegu z chodnika przed domem? Czy wystarczy w tym roku pieniędzy na odśnieżanie dróg? Te i inne dylematy codziennie rozstrzygają ostatnio kwidzyńskie służby.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Str. 6

KRONIKA POLICYJNA

Pijany Węgier

Kwidzyn. Tylko jednego nietrzeźwego kierowcę zatrzymali w tym tygodniu kwidzińscy policjanci. To obywatel Węgier, który próbował wjechać po pijanemu ciężarówką na teren International Paper. Miał 1,20 promili alkoholu w wydychanym powietrzu. Odkryli to ochroniarze firmy i przekazali policji.

Dwie fałszywki

Kwidzyn. Dwie podrobione stuzkotówki próbowano wpłacić do Powiślańskiego Banku Spółdzielczego. Pochodziły z jednego z kwidzińskich sklepów.

Rowerzystka wpadła pod auto

Olszanica (gm. Sadlinki). 37-letnia rowerzystka Danuta M. zjechała na drugi pas jezdni i zderzyła się z polonezem. Kierowca samochodu był trzeźwy. Kobieta jest potłuczona, trafiła do kwidzińskiego szpitala.

Samochód przez internet

Kwidzyn. Zamówił volkswagena przez internet (na aukcji Allegro), za jego sprowadzenie wpłacił żadaną zaliczkę – 1000 zł. Auta jednak nie otrzymał, nie może też skontaktować się ze sprzedawcą.

Daj pieniądze, bo zastrzelę!

Prabuty. Jakiś mężczyzna wtargnął do sklepu spożywczego przy ul. Ogrodowej. Zażądał od sprzedawczynie pieniędzy grożąc, że ją zastrzeli. Nie miał jednak przy sobie żadnej broni. Odpychając ją dostał się do kasy fiskalnej. Zabrał 100 zł. Uciekł w kierunku ul. Grunwaldzkiej.

Pożyczyli sobie malucha

Prabuty. Mieli ochotę na przejażdżkę fiatem 126p, więc włamali się do stojącego na ul. Miłej auta. Pojeździli po mieście i porzucili na ul. Mazurskiej. Maluch jest uszkodzony – porozbijane przednie i tylne kierunkowskazy, trójkątna szyba, zerwana blokada kierownicy. Naprawa kosztować będzie ok. 300 zł.

Dopadli złodziei

Kwidzyn. Mieszkaniec zatrzymał złodzieja, 19-letniego Patryka K., który wraz z kolegą ukradł wózek do przewozu pieczywa z podwórka piekarni przy ul. Grudziądzkiej (wart 2000 zł). Wezwani na miejsce policjanci złapali drugiego złodzieja – 17-letniego Marcina K.

Siedmiu na piętnastolatka

Kwidzyn. Pobito 15-letniego wychowanka Domu Dziecka. Siedmiu młodych mężczyzn zaatakowało go przed Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 przy ul. Katedralnej. Chłopak ma złamaną szczękę. Trafił do szpitala w Elblągu.

Złodziej w Urzędzie Miejskim

Kwidzyn. Na korytarzu Urzędu Miejskiego okradziono 11-letniego chłopca, który przyszedł tam wraz z matką. Dziecko trzymało w ręku telefon komórkowy. Złodziej podbiegł do niego i wywarł mu aparat (wart 600 zł).

Pobity przed barem

Kwidzyn. Pobito 31-letniego mężczyznę, który wychodził z baru przy ul. Grudziądzkiej. Trzej napastnicy przewrócili go na ziemię i kopali po całym ciele. Z kieszeni zabrali mu portfel z dokumentami. Mężczyzna ma urazy ręki i głowy. (ad)

STRAŻACY W AKCJI

Płonęły auta

Kwidzyn. Samochód osobowy audi zapalił się na ul. Szerokiej. Strażakom udało się ugasić ogień. Przypuszczalną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Straty oszacowano na około 2 tys. zł. Na ulicy Kasprowicza zapalił się opel. Spłonął osprzęt silnika oraz przednia szyba pojazdu. Podobnie jak w przypadku audi pożar spowodowało prawdopodobnie zwarcie instalacji elektrycznej. Straty oszacowano na ok. 3 tys. zł.

Zaczął się od telewizora

Kwidzyn. Zwarcie w telewizorze było przypuszczalną przyczyną pożaru w mieszkaniu budynku wielorodzinnego przy ul. Polnej. Strażacy, którzy przybyli na miejsce zdarzenia, znaleźli jedynie spalony odbiornik. Meble oraz inne przedmioty znajdujące się w mieszkaniu pokryte były sadzą. Pożar nie rozprzestrzenił się, wygasł samoczynnie z powodu braku dostępu tlenu. Straty oszacowano na ok. 5 tys. zł. (jk)

Kwidzyn. Są już wyniki sekcji zwłok

W szpitalu uznano, że nic jej nie jest



Wiadomo już, że powodem śmierci 31-letniej kobiety, która zmarła po wypadku z Górkach, było uszkodzenie organów wewnętrznych.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Mimo że niepełnosprawna 31-latkka, która ucierpiała w wypadku drogowym w Górkach, miała połamane żebra i uszkodzone płuco, lekarz Szpitalnego Oddziału Ratunkowego wypisał ją do domu. Kobieta zmarła po kilku godzinach w domu.

„Jak wynika z sekcji zwłok, główną przyczyną jej śmierci były odniesione w wypadku obrażenia wewnętrzne. Teraz ustalamy, czy kobietę przeżyłaby, gdyby udzielono jej prawidłowej pomocy lekarskiej, czy też śmierć nastąpiłaby mimo starań lekarzy – wyjaśnia Mirosław Andryskowski, proku-

rator rejonowy w Kwidzynie. – Stwierdzą to biegli w tej dziedzinie specjaliści. Dopiero po ich ekspertyzie będzie można mówić o postawieniu zarzutów lekarzowi. Na razie postępowanie prokuratorskie toczy się „w sprawie”.

Jednak na opinie biegłych medycznych trzeba będzie długo poczekać, może nawet rok. Prokuratorzy podkreślają, że tzw. sprawy medyczne trwają bardzo długo, gdyż biegli z tej dziedziny (naukowcy z ośrodków akademickich) mają pełne ręce roboty, dużo zleceń. Poza tym wykonanie ekspertyzy trwa długo, to zmusza pra-

ca wymagająca ogromnej wiedzy z bardzo wąskiej dziedziny i dużego doświadczenia.

Przypomnijmy. Do wypadku doszło w środę, dwa tygodnie temu. W Górkach (gm. Kwidzyn) na trasie do Prabut zderzyły się cztery samochody. W jednym z nich siedziała 31-letnia niepełnosprawna kobieta z Susza. W Kwidzynie była na badaniach. Policja określiła zdarzenie jako kolizję, bo nikomu nic się nie stało – tak początkowo się wydawało. Wezwana na miejsce karetka zabrała 31-latkę, potem lekarz wypisał ją do domu, gdzie po kilku godzinach zmarła. (ad)

Kwidzyn. Zaczepiał trzynastolatkę Zdjęcie bez ubrania

Idącą ul. 3 Maja (o godz. 8.15) 13-letnią uczennicę Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego zaczepił obcy mężczyzna. Zaproponował, że sfotografuje ją „bez ubrania”, chciał także, jak się wyraził, „współżyć z nią seksualnie”. Wystraszona dziewczyna, nie zatrzymywana przez mężczyznę, szybko poszła do szkoły i o wszystkim opowiedziała nauczycielce. Wezwano policję.

„Udało się zatrzymać tego mężczyznę. To 36-letni mieszkaniec powiatu bytowskiego, który czasowo przebywał w Kwidzynie. Jest już aresztowany na najbliższe trzy miesiące – informuje Anna Wolińska, rzeczniczka kwidzińskiej policji.

Na razie nie wiadomo, czy wcześniej dopuszczał się podobnych przestępstw. (ad)

Kwidzyn. Rozbój podczas kolędy Złamali nos ministrantowi

Dwaj mężczyźni zaatakowali ministrantów, którzy towarzyszyli księdzu podczas kolędy. Do zdarzenia doszło na klatce schodowej bloku przy ul. Chrobrego, gdzie chłopcy czekali na kapłana przebywającego z wizytą duszpasterską u jednej z rodzin. Jednego z chłopców, 14-letniego, przewrócili i uderzyli pięścią w twarz. Zabrali mu puszkę na datki i uciekli. Jednak łupem nie nacieszyli się zbyt długo, bo skarbonka była... zupełnie pusta.

Zaatakowany ministrant poważnie ucierpiał - ma złamany nos (z przemieszczeniem).

(ad)

Konkurs Trzeźwy kierowca

Jarosław Rdzanek, uczeń kl. V a SP nr 2 w Kwidzynie, zaprojektował logo znaczka Trzeźwy Kierowca. Wygrał konkurs przeprowadzony przez Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych „Kierowca i alkohol”. W konkursie wzięły udział dzieci i młodzież ze szkół podstawowych i gimnazjów. Znaczki policjanci będą rozdawać kierowcom.

(ad)

Policjanci Wstąpili w szeregi

Kamila Wichrowska, Beata Kopyczyńska, Marcin Wierchowski i Andrzej Lipnicki są policjantami od niedawna. Złożyli ślubowanie w Komendzie Powiatowej Policji w Kwidzynie.

Zaraz potem pojechali na kurs do szkoły policji. Po półrocznym szkoleniu trafią do oddziałów prewencji, będą pracować na ulicach miasta. (ad)

Straż pożarna

Zamiast drabiny

Nowy samochód volvo, na którym zostanie zamontowany podnośnik hydrauliczny, czeka na kwidzyńskich strażaków w Koszalinie. Kosztami zakupu (ok. 940 tys. zł) podzieli się Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku oraz samorząd powiatu. Podnośnik zastąpi wyśłużoną drabinę, która nie nadawała się do prowadzenia akcji ratowniczych w ciasnej zabudowie miasta.

-Czekamy na decyzję Rady Powiatu w sprawie tegorocznego budżetu, w którym mają znaleźć się pieniądze na montaż podnośnika. Komenda wojewódzka straży zapłaciła już połowę kwoty za samochód. Auto zostanie jednak w Koszalinie, gdyż montażem podnośnika zajmie się tamtejsza firma Bumar - twierdzi mł. bryg. Leszek Szczepański, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie.

Strażacka drabina ma już 19 lat. Jest sprawna, ale nie nadaje się np. do ewakuacji mieszkańców z wyższych kondygnacji. Jest to zbyt niebezpieczne. Podnośnik hydrauliczny z koszem pozwala na ewakuację ludzi z balkonu lub okna. Budynki ustawione są zbyt blisko siebie, a uliczki są zbyt wąskie. Podnośnik nie potrzebuje tak dużo miejsca. (jk)

Zabytkowa strażnica

Po osuszeniu fundamentów przyszedł czas na dalszy remont dawnej siedziby kwidzyńskich strażaków przy ul. Sportowej. Remont strażnicy rozpoczął się w ubiegłym roku. Zabytkowy obiekt zostanie zamieniony w biurowiec. Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej przekazała na rozpoczęcie prac 100 tys. zł.

- W tym roku zajmiemy się pracami budowlanymi wewnątrz - mówi mł. bryg. Leszek Szczepański, komendant powiatowy PSP w Kwidzynie.

Strażnica była siedzibą kwidzyńskich strażaków do 2003 roku, gdy zakończono budowę nowego obiektu. Kiedyś, od 1945 roku, Pogotowie Straży Pożarnej, bo taka nazwa wówczas funkcjonowała, mieściło się na terenie Warmińskich Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego. Pierwszy wóz otrzymali dopiero w 1957 roku. Do budynku przy ul. Sportowej, który dawniej był siedzibą Bractwa Kurkowego, strażacy przeprowadzili się w 1957 roku. W latach 1957-1965 rozbudowywano zaplecze, wybudowano także między innymi garaże oraz stację paliw. (jk)

Powiat. Wszystkiemu winna „Natura”

Most się oddala

-Nie trzeba długiej procedury, aby postarać się o budowę mostu przez Wisłę pod Kwidzynem. Wystarczy tylko trochę dobrej woli ze strony Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, bo ona formalnie przejęła inwestycję od stycznia tego roku - uważa Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

Rozpoczęcie największej inwestycji w województwie pomorskim po raz kolejny stoi pod znakiem zapytania. Powodem jest wygaśnięcie pozwolenia na budowę oraz konieczność przygotowania dokumentacji zgodnej z dokumentem „Natura 2000”, przygotowanym przez ministerstwo środowiska, którego zadaniem jest ochrona Doliny Wisły.

Nieszczęście polega na tym, że GDDKiA nie zaplanowała pieniędzy na opracowanie, w którym ujęte zostałyby oddziaływanie mostu na środowisko naturalne. Nie jest to jednak dokument, który przygotowuje się latami. Można go opracować w ciągu kilku miesięcy. Podobnie jest z wydaniem pozwolenia na budowę. Uważam, że należy zrobić wszystko, aby ten rok zamknąć wnioskiem o środki unijne na budowę mostu. Wszystko jednak zależy od sposobu działania obecnego inwestora - twierdzi Andrzej Fortuna.

Powstanie nowego rządu w Polsce nie ułatwia sprawy. Jak podkreślał Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna, może okazać się, że trzeba będzie od początku przekonywać nowych ministrów do celowości tej inwestycji. (jk)

Kwidzyn. Trwają negocjacje z developerem

Coś się dzieje ze starówką

Jest szansa, że miejsce po kwidzyńskiej starówce przestanie straszyć. Od dłuższego czasu samorząd, a właściwie w jego imieniu Towarzystwo Budownictwa Społecznego, zabiega o pozyskanie dużego inwestora, który zająłby się odbudową - zgodnie z gotowym od lat projektem.

Obecnie trwają rozmowy z zainteresowaną tą sprawą firmą developerską. Chodzi o to, by odbudowa zaczęła się jak najszybciej - projekt przewiduje stworzenie kompleksu kamienic zbudowanych na planie dawnej starówki.

-To świetne miejsce na siedzibę banków, czy innych firm - przekonywał Mirosław Góralski, architekt miejski.

Obecnie w tym miejscu zbudowano tylko jedną kamienicę - niedokończoną. Nią także ma zająć się firma developerska. (ad)



Projekt mostu jest gotowy od dawna. Akt erekcyjny pod budowę wmurowano w październiku 2002 roku w Lipiankach (gm. Kwidzyn). Fot. Materiały projektowe

Potrzebny lobbing

Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński

-Uważam, że należy nadal tworzyć silne lobby, które naciskałoby wszystkich, którzy podejmują decyzję w sprawie budowy mostu. Tak naprawdę jesteśmy dzisiaj dużo dalej niż inni, którzy przygotowują rozpoczęcie inwestycji, które miałyby zostać dofinansowane ze środków unijnych w latach 2007-2013. Dysponujemy gruntami pod budowę mostu oraz dróg dojazdowych. Gotowa jest dokumentacja mostu. Przygotowanie pozostałych dokumentów to sprawa czysto techniczna, oczywiście powiązana z pieniędzmi. Nie są to jednak środki bardzo duże. Stanowią ułamek procenta kwoty potrzebnej do budowy.



Blżej do Gdańska

Most rozwiąże nie tylko problemy komunikacyjne Kwidzyna. Umożliwi także poszukiwanie pracy mieszkańcom po obu brzegach Wisły. Bierze się pod uwagę jego znaczenie turystyczne. Gniew i Kwidzyn będą przystankami dla turystów, którzy zmierzają w kierunku mazurskich jezior. Istotną jest także integracja gmin, które dzieli Wisła. Kierowcy, którzy wyjeżdżaliby z Kwidzyna do Gdańska, zyskaliby dodatkowych 30 min. O tyle bowiem mniej czasu zajęłoby podróż.

Oficjalnie budowa mostu przez Wisłę już się rozpoczęła. Akt erekcyjny wmurowano w Lipiankach (gm. Kwidzyn) w październiku 2002 roku. Wmurowano go niedaleko jednego z przeseł przyszłego mostu. Koszt inwestycji szacowany jest na ok. 400 mln zł. Całkowita długość mostu ma przekraczać 1962 m.



Latem miejsce po kwidzyńskiej starówce obok katedry nie zachęca turystów do zwiedzania. Fot. Mirosław Wiśniewski

Trawnika tam nie zrobisz!

Teren przy katedrze nie jest obecnie ozdobą miasta, ogromne wykroty to pozostałość po prowadzonych tam w latach 1996 - 1998 badaniach archeologicznych (ich efekty prezentuje wystawa w Muzeum Zamkowym w Kwidzynie). Od tego czasu trwają poszukiwania inwestora - terenu nie wyrównywano, gdyż byłoby to zbyt kosztowne, zresztą samorząd liczył na szybkie znalezienie chętnych na zakup działek. Od siedmiu lat nic się tam nie dzieje, dlatego radni podczas sesji pytali burmistrza, co się stanie, gdy inwestor się nie znajdzie - czy planuje tam wybudowanie skweru? -Na pewno nie zrobimy tam trawnika. Będziemy szukać chętnych do odbudowy tak długo, aż znajdziemy - powiedział burmistrz Andrzej Krzysztofiak.

Mieszkania

Jest regulamin

Obowiązuje już nowy regulamin przyznawania mieszkań socjalnych i komunalnych. Zmiany dotyczą procedury.

- Zapowiada się bardzo dobry rok. Oddane do użytku zostaną mieszkania na rogu ul. Łużyckiej i Toruńskiej. Cztery rodziny opuszczą lokale komunalne. Zajmiemy się też remontami kilkunastu lokali. Część osób, na których ciąży wyrok eksmisyjny, powinna się porozumieć na temat spłaty zadłużenia z zarządcami - mówi wiceburmistrz Roman Bera. Nadal będziemy także zamieniać duże mieszkania na mniejsze - z jednego lokalu możemy zrobić dwa. Myślę, że sytuacja powinna poprawić się w ciągu dwóch, trzech lat.

TBS odda w tym roku do użytku 75 mieszkań. Rozpocznie się także budowa kolejnych ok. 80 lokali przy ulicy Sokolej. (jk)

Stypendia

Na naukę

Co najmniej 300 uczniów i studentów otrzyma stypendia od kwidzyńskiego samorządu. Wszystko zależy od tego, czy w tym roku zostaną sfinansowane przez budżet państwa stypendia socjalne na podręczniki i przybory.

-Z informacji prasowych wiem, że zwiększono budżet na ten cel, ale nie wiadomo, czy taka będzie ostateczna wersja. My nadal będziemy wypłacać stypendia przyznane w grudniu. Kończy się także konkurs dla organizacji pozarządowych na prowadzenie funduszu stypendialnego. Przeznaczamy 52 tys. zł dla 24 osób. Wpłynęła już oferta Towarzystwa Rozwoju Powiatu Kwidzyńskiego, które prawdopodobnie zajmie się przyznawaniem stypendiów. Cztery przyzna Fundacja „Oświata”, której przekazemy pieniądze. Pomoc za dobre wyniki w nauce i osiągnięcia sportowe będą również przyznawały szkoły podstawowe i gimnazja - mówi wiceburmistrz Roman Bera. (jk)

Kto ma szansę?

Warunkiem uzyskania stypendium jest zamieszkanie w Kwidzynie oraz nie najlepsza sytuacja materialna. Absolwenci gimnazjów - średnia ocen 4,75, uczniowie szkół ponadgimnazjalnych - 4,5. Uczniowie otrzymują 200 zł miesięcznie. Studenci studiów dziennych - średnia ocen z egzaminów - 4,0 (wszystkie pozytywne). Studenci I roku (tylko absolwenci szkół ponadgimnazjalnych) - średnia ocen na świadectwie - 4,5. Student może liczyć na 300 zł miesięcznie.

Gmina Kwidzyn. Z samorządowej kasy Oświetlili wiadukt.



O niebezpiecznym przejściu na drodze wojewódzkiej w Górkach pisaliśmy już w „Kurierze”. Na zdjęciu: Bogdan Muchowski, radny gminy Kwidzyn, i poruszający się na wózku Robert Kwiatkowski.

Fot. Jacek Kluczkowski/archiwum

Samorząd gminy zainstalo- wał latarnię, która oświetla jedno z najbardziej niebez- piecznych miejsc w gminie Kwidzyn. Jest to przejście dla pieszych oraz wiadukt w Gór- kach na drodze wojewódzkiej z Kwidzyna do Prabut. Most, który łączy dwa brzegi rzeki Liwy, nie ma chodnika. Miesz- kańcy muszą korzystać z bar- dzo ruchliwej jezdni. Pisaliśmy o tym niedawno w „Kurierze”. Administratorem drogi jest Zarząd Dróg Wojewódzkich w Gdańsku. Władze gminy po- stanowiły same poprawić, przynajmniej częściowo, bez- pieczeństwo mieszkańców.

- Latarnię zainstalowaliśmy

za pieniądze z budżetu gminy - ok. 3 tys. zł - mówi wójt Edmund Wierzba.

Z niebezpiecznego odcinka drogi korzysta wiele osób. Samorząd gminy zabiega o wybu- dowanie kładki dla pieszych.

- Obecnie na poboczu leży śnieg, więc nawet tamtędy przejść nie można - twierdzi Bogdan Muchowski, radny gminy Kwidzyn.

W Górkach mieszka ponad 500 osób. Do szkół w Kwidzynie uczęszcza dużo dzieci i młodzie- ży z Górek. Mieści się tam też Centrum Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych - przejechanie wózkiem przez wiadukt jest wła- ściwie niemożliwe. (jk)

Gmina Kwidzyn. Budżet uchwalony Deficytowa różnica zdań

Jednogłośnie radni gminy Kwidzyn uchwalili tegoroczny budżet. Przed podjęciem decy- zji pojawiły się różnice zdań na temat wielkości deficytu. Po- stanowiono go zmniejszyć kosztem pieniędzy, które pier- wotnie zaplanowano na budowę budynku komunalnego. Wszystkie komisje rady uzna- ły, że termin budowy powinien zostać przesunięty o rok. W projekcie budżetu pozostało 750 tys. zł. Poszczególne komi- sje nie były zgodne na co prze- znać pieniądze. Pojawiły się różne wnioski.

- Komisja Oswiaty wniosko- wała, aby przeznaczyć pieniąd- ze na dokumentację budowy chodników, Komisja Spraw Społecznych, aby zmniejszyć deficyt budżetowy, zaś komisja Rozwoju Gminy, Budżetu i Rol- nictwa chciała - na budowę sie- ci sanitarnej Rakowiec-Licze- Ośno. Ponieważ nie było zgo- dności, zaproponowałem, aby pomniejszły one deficyt - mówi wójt Edmund Wierzba.

Józef Świakło, przewodni- czący rady, był innego zdania.

- Uznałem, że nie powinno się zmniejszać deficytu budze-

owego, bo to nic nam nie daje. Proponowałem rozdysponowa- nie pieniędzy. Stanowisko więk- szości było jednak inne - mówi Józef Świakło.

Radni zdecydowali, że w tym roku należy dokończyć rozpo- częte już inwestycje oraz roz- począć budowę sieci sanitarnej Licze-Rakowiec-Ośno. Budowa podzielona zostanie na dwa eta- py. Jej łączny koszt szacowany jest na 2,9 mln zł. Radni chcą nadal poprawiać infrastruktura, budując nowe chodniki i modernizując stare. Ten rok samorząd chce poświęcić na przygotowanie dokumentacji, która pozwoli ubiegać się o pi- niądze unijne, które trafią do województwa pomorskiego w latach 2007-2013. Nie wszyst- ko jeszcze wiadomo o tegorocz- nym budżecie. Rozpoczynają się spotkania wiejskie, podczas któ- rych zebrane zostaną postula- ty mieszkańców. Po ich zakoń- czeniu samorząd zdecyduje jak- kie zadania, w poszczególnych miejscowościach, sfinansować ze środków, które nie zostały wykorzystane w ubiegłym roku oraz z nadwyżki budżetowej. (jk)

Powiat. Najubożsi mogą pracować

Wędka na małą rybkę

Samorządy mogą zatrudniać bezrobotnych bez prawa do za- siłku w ramach prac społecz- no-użytecznych. Możliwość ta budzi jednak wiele wątpliwo- ści. Krytykowana jest zbyt mała liczba godzin, jaką mogą przepracować. Przepisy nie określiły także, jakiego typu umowy samorządy mogą pod- pisywać z mieszkańcami, aby nie utracili statusu bezrobotne- go. Jerzy Bartnicki, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kwidzynie, twierdzi, że mimo problemów to jeden z nowych sposobów poprawienia złej sy- tuacji najuboższych osób w po- wiecie.

- To danie wędki, którą moż- na złapać niedużą rybkę. Czas pracy nie będzie mógł przekro- czyć 10 godzin tygodniowo. Bezrobotny otrzyma nie mniej niż 6 zł za godzinę. Refunduje- my 60 proc. kosztów, kieruje- my także do gmin bezrobot- nych. Samorządy muszą jednak najpierw wyłożyć pieniąd- ze oraz zapewnić bezrobot- nym wszystko to, co jest nie- zbędne do pracy, w tym także odzież ochronną - mówi Jerzy Bartnicki.

Gmina staje się pracodawcą i tutaj rodzą się problemy, któ- rych rozwiązania na próżno szukać w przepisach.

- Jasno są opisane relacje pomi- ędzy urzędem pracy a gmi- ną. Niestety nieczytelne są przepisy dotyczące zatrudnia- nia bezrobotnych przez samo- rządy. Gmina nie może podpisa- ć z mieszkańcem, który chce pracować na jej rzecz, umowy o pracę, gdyż figuruje on w naszym rejestrze jako bezrobotny. Kilka tysięcy gmin w Polsce będzie zastanawiało się, jak ten



- Prace społeczno-użyteczne to danie wędki, którą można złapać nie- dużą rybkę. Czas pracy nie będzie mógł przekroczyć 10 godzin ty- godniowo. Bezrobotny otrzyma nie mniej niż 6 zł za godzinę - mówi Jerzy Bartnicki, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kwidzynie.

Fot. Mirosław Wiśniewski

problem rozwiązać - twierdzi Jerzy Bartnicki.

Według dyrektora kwidzyń- skiego PUP, słabością tego typu rozwiązania jest także mała liczba godzin, którą w tygodniu mogą przepracować bezrobot- ni.

- Dziesięć godzin to tylko pół- tora dnia. Gminy będą miały problemy z organizacją pracy.

Niejasny jest także zapis mó- wiący o tym, że bezrobotny po- winien pracować w miejscu zamieszkania. Nie sprecyzowa- no, o jakie miejsce tutaj chodzi. Z naszego punktu widzenia miejscem zamieszkania jest powiat kwidzyński, ale dla sa- morządów będzie to teren gmi- ny - wyjaśnia J. Bartnicki. (jk)

Sprzątanie, odśnieżanie

Samorząd gminy Kwidzyn mimo niejasnych przepisów zamierza zatrudnić 10 osób w ra- mach prac społeczno-użytecznych.

- Osoby te będą wykonywały najróżniejsze pra- ce porządkowe w swoich miejscowościach, takie jak odśnieżanie chodników, sprzątanie czy usuwanie krzewów z poboczy dróg. Organi- zacja pracy przy tak małej liczbie godzin bę- dzie pewnym problemem, ale musimy go ja- koś rozwiązać. Obecnie zastanawiamy się nad formą umowy, jaką podpiszemy z bezrobotnymi, gdyż przepisy tego nie określają - mówi Edmund Wierzba, wójt gminy Kwi- dzyn.

Samorząd gminy zamierza dać pracę bezrobotnym od lutego do końca grudnia. Fot. M. Wiśniewski

Gmina Kwidzyn. Przyjęli regulamin Na wodę i ścieki

Zasady i warunki zaopatrze- nia w wodę oraz odprowadza- nia ścieków przyjęli radni gmi- ny Kwidzyn. Regulamin okre- śla obowiązki Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego oraz prawa i obowiązki odbior- ców.

- Ujęte są w nim wszelkie sprawy, które określają kompe- tencje zakładu oraz samorzą- du, m.in. warunki przyłączenia do sieci - wyjaśnia Edward No- wak, wiceprezes PW-K.

Radny Michał Michaliszyn uważa, że w regulaminie nie mówi się na temat jakości wody.

- Więcej jest obowiązków dla odbiorców niż dla przedsiębior- stwa - uważa M. Michaliszyn.

Wiceprezes PW-K odrzuca zarzut.

- Regulamin nie jest doku-

mentem, w którym określa się parametry dostarczanej wody. Musimy spełnić wszystkie wy- mogi określone przez ministra zdrowia. Nad jakością wody czuwa Sanepid - twierdzi Edward Nowak.

Józefowi Świakło, przewod- niczącemu rady, nie podobał się zapis, który daje przedsiębior- stwu trzy dni na odpowiedź w razie problemów z dostarcza- niem wody.

- Czy to znaczy, że jak ktoś zadzwoni i zapyta, dlaczego nie ma wody, to będzie czekał trzy dni? - pytał przewodniczący.

E. Nowak przyznał, że zapis może być trochę niejasny, ale intencja była zupełnie inna.

- Odpowiemy od razu na py- taniu. Trzy dni są potrzebne do przeanalizowania sytuacji, upo-

rania się z problemem i dokład- nie wyjaśnienie. Ponieważ po usunięciu awarii wysłamy na piśmie wyjaśnienie np. do Urzę- du Gminy, wzięliśmy pod uwa- gę, że dotarcie pisma może po- trwać do trzech dni - wyjaśnia Edward Nowak.

W tym roku nie będzie pod- wyżki cen wody oraz ścieków w gminie. Rada pod koniec ubiegłego roku zdecydowała o przedłużeniu cen do końca bie- żącego roku. Jacek Wilke, pre- zes PW-K, tłumaczył utrzyma- nie stawek dobrą kondycją fi- nansową przedsiębiorstwa. Za 1 m sześć. wody do końca grud- nia 2006 roku mieszkańcy na- dal będą płacić 2,34 zł, nie li- cząc 7 proc. podatku vat. Cena 1 m sześć. ścieków będzie wy- nosić 2,20 zł netto. Przedsię- biorstwo jest spółką, której udziałowcami są samorządy gminy Kwidzyn oraz miasta Kwidzyna. (jk)

Polityka. Jacek Kurski o koalicji, swojej leśniczówce, moście i o tym, jak nie zdążył na unijne referendum

Ustawić ich do pionu

Do Kwidzyna przyjechał poseł **Jacek Kurski**. Wyświetlił zebranym w auli Kwidzyńskiego Centrum Kultury film „Nocna zmiana” obrazujący działania rządów i polityków poczynając od obrad okrągłego stołu. Po wygłoszeniu expose, odpowiadał na pytania kwidzyńskich. Jak sam przyznawał, prawdy się nie boi i na każde pytanie odpowiada. A takich nie brakowało. Poniżej wierny zapis rozmowy z mieszkańcami (nie wszyscy się przedstawiali).

- Dąbrowski: Kiedy prezydent rozwali ten burdel w sejmie. Mam na myśli PO, LPR i Samoobronę. Powinno się ich do kontenera i do Wisły wyrzucić.

- Jacek Kurski: Tak dramatycznie bym tego nie nazwał. W sejmie rzeczywiście jest sytuacja bardzo poważna. My chcemy jednego: albo większości – koalicyjnej większości z mocnym zapleczem, albo nowych wyborów. Natomiast większość sił opozycyjnych chce by był rząd mniejszościowy, byleby nie było wyborów. Wrazem tego ma być takie uchwalenie budżetu, które będzie paraliżowało jakikolwiek ruch rządu. My się temu przeciwstawiamy. Stąd to całe zamieszanie w sejmie. Nie wszyscy to zrozumieli, bo było to skomplikowane. A poszło o uchwalenie budżetu. Jest to specyficzna ustawa, bo jeżeli projekt zostanie odrzucony to obowiązuje projekt, bo jakiś budżet musi być. Do przedłożonego budżetu rząd wprowadził zmiany w formie autopoprawy dotyczącej min:

becikowego czy dofinansowania wsi. To kwota ok 1 mln 300 tys. zł. Jeżeli nie byłoby to zawarte w budżecie, to albo rząd nie mógłby realizować ustaw, albo wykonywałby je łamiąc budżet. W najlepszym wypadku grozi to Trybunałem Stanu. Jednak autopoprawka oznacza wydłużenie o tydzień prac sejmowi nad budżetem. To uzmysłowiło niektórym politykom, że zahacza to już o termin, kiedy prezydent może (ale nie musi) rozwiązać sejm. Powstała panika partii i proponowali, by prace nad tą poprawką i uchwalenie budżetu zakończyć do soboty. Czyli mieliśmy głosować nad czymś, czego nie znamy? Partie boją się wyborów, bo PiS dotrzymuje słowa i może zyskać większą przewagę. Trafnie pan to ujął oceniając sytuację, nie powtórzę co prawda tego. Nie wiem, kiedy pan prezydent zareaguje, ani czy będzie taka konieczność. Szukamy kompromisu. Myślę, że w ciągu dwóch tygodni ta kwestia się wyjaśni.

- Andrzej Kaliszewski: Słuchając pana expose, jako osoba neutralna politycznie, nie wiedziałem, czy jestem na plenum PZPR czy spędzie Samoobrony. Bo mam wrażenie, może nie słusznie, że to, co pan mówi, jest raczej koncertem życzeń, a z łatwością można w tym wypunktować nieścisłości.(...) A w przypadku pana Juchniewicza...

- Pana wypowiedź miota się między fascynacją PiS, a głę-

boką niechęcią do niej i mojej osoby. Nie wiem, o co chodzi z panem Juchniewiczem...

- A.K.: Za długo by wyjaśniać.

- Proszę nie oszczędzać. Ja nie mam nic do ukrycia. Jeżeli ma pan jakieś zarzuty do mnie, pewnie oparte na ordynarnych kłamstwach „Gazety Wyborczej”, w sprawie mojej leśniczówki, to proszę pytać. Nie mam nic do ukrycia i wszystko wyjaśnię.

- A.K.: Nie powtarzam tego, co wyczytałem, tylko opieram to na swojej wiedzy.

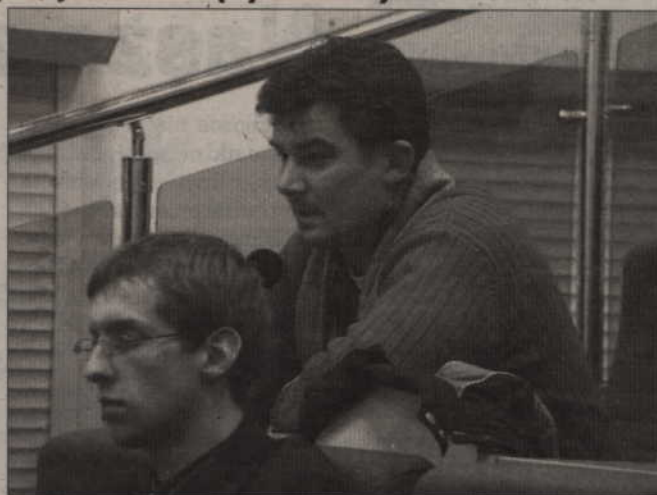
- Powtarza pan tak obrzydliwe kłamstwa, i spodziewałem się, że o to panu chodzi i dlatego nie bałem się tego tematu wywołać. Chodzi o to, że „Gazeta Wyborcza” zaatakowała mnie o moją leśniczówkę, którą posiadam na terenie sztumskim. Ona była przeznaczona do rozbiórki. Nadleśnictwo szukało pieniędzy na rozbiórkę, bo to też kosztuje. Ja opuszczoną od 10 lat leśniczówkę, w kompletnej ruinie z zawalającym się dachem, z brakiem jakiegokolwiek instalacji, z dziurami w stropie, przez które człowiek by przeleciał, bez okien, bez niczego z odchodami turystów w opuszczonych pomieszczeniach, wydzierżawiłem. Nie miałem żadnych gwarancji, że kiedykolwiek będę mógł to kupić. Po prostu zakochałem się w pięknym miejscu, które w przeciwnym razie byłoby rozjechane buldożerami. Za własne pieniądze tą leśniczówkę wyremontowałem. Po czterech latach, pod rządami SLD, wydano rozporządzenie ministra, umożliwiające wykup tego rodzaju budynków. Włożyłem oszczędności całego życia, swoje i swojej rodziny. Remont wyniósł 100 tys. zł, a wykup 25 tys. zł. Wydaje mi się, że zachowałem się w sposób bardzo gospodarny, rozsądny, uczciwy...

- A.K. ...i przewidujący.

- Nie przewidujący. Nie miałem najmniejszego pojęcia, że kiedykolwiek to wykupię. Nawet ryzykowałem: żona się sprzeciwiała, czy warto inwestować w coś, co nie będzie nasze. A w ramach walki politycznej za to, że Jacek Kurski ośmielił się pomagać PiS, „Gazeta Wyborcza” napisała na mnie taki paszkwil, który zapalił wyobraźnię osoby zadającej właśnie pytanie.

- Był pan członkiem LPR. Jak pan głosował w referendum w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej? Bo, jak wiemy, LPR i Samoobrona były przeciwne, zaś PiS był za wstąpienie do UE.

- Proszę się nie śmiać, ale nie



- Słuchając pana expose, jako osoba neutralna politycznie, nie wiedziałem, czy jestem na plenum PZPR czy spędzie Samoobrony – mówił do posła Andrzej Kaliszewski, który pytał go m.in. o leśniczówkę pod Dzierzgoniem.



Uczestnicy spotkania z Jackiem Kurskim w auli Kwidzyńskiego Centrum Kultury.

zdążyłem na referendum. Właśnie wracałem z mojej leśniczówki i był korek. Ale głosowałem przeciw (...).

- Stanisław: Co się dzieje od pół roku? PiS nie ma w żadnych mediach, a jak jest to ukazywana w sposób negatywny. Czy są plany założenia państwowego organu prasowego?

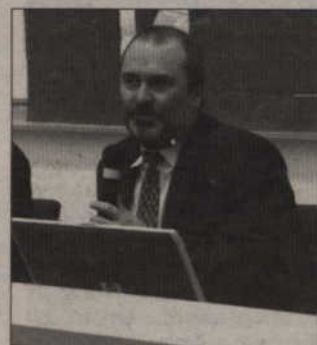
- Jesteśmy na etapie zmiany ustawy. Mam swój mały sukces legislacyjny. Uchwaliśmy ustawę dotyczącą zmian w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji. Jednak według przepisów stara rada mogłaby jeszcze funkcjonować, a zamierzała powołać z półrocznym wyprzedzeniem rady nadzorcze mediów publicznych. My powołalibyśmy swoich i to wywołałoby spory, paraliż. Więc przymusiłem przepis, że kadencja rady kończy się z momentem uchwalenia nowej ustawy. Obecnie wprowadzamy nowy skład, by tą telewizję, która w kampanii tak nas niszczyła, przywołać do pionu. Nie chodzi, by była to TV PiS i pokazywała, co chcemy, ale by było obiektywne. Nie zamierzamy także zakładać własnych gazet, bo to wiąże się z gigantycznymi pieniędzmi, a my ich nie mamy. Dlatego zmieniamy skład KRRiT.

- Kwidzyńianie czekają na most. Odbyło się wiele spotkań w tej sprawie. Jest

pan członkiem stowarzyszenia budowy mostu. Jako wicemarszałek województwa, twierdził pan, że to priorytetowa inwestycja województwa. A mostu nadal nie ma. Co dalej?

- Będąc wicemarszałkiem, poczyniłem starania, aby projekt został wpisany do kontraktu wojewódzkiego, co zapewniło pieniądze na realizację pewnej części zadania. Jednak obawiano się, że jeżeli inwestycja będzie wpisana w kontrakt, przekreśli to możliwość pozyskania pieniędzy z Unii. Potem wynikały kolejne trudności i teraz jest to sprawa rozgrzebana, rozbudzająca nadzieję. Myślę, że jest to jedna z 15 – 20 ważnych spraw do wykonania.

**Notowała:
Justyna Sikorska**



Na spotkaniu w Kwidzynie posłowi PiS towarzyszył Mirosław Górski, pomorski wicewojewoda z podkwidzyńskiego Korzeniewa.



- Jest to sprawa rozgrzebana, rozbudzająca nadzieję społeczeństwa – mówił poseł Kurski o moście, który ma powstać na Wiśle niedaleko Kwidzyna.

Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

Napisali do nas

O skrzyżowaniu

„Odnosię art. „Remont na skrzyżowaniu” (Kurier Kw. 57 z 28.12.). Jeżeli skrzyżowanie ulic Sztumska oraz Żwirki i Wigury zostało zmodernizowane, niech mieszkańcy Kwidzyna, którzy posiadają samochody, oraz przyjezdni uszanują tę ulicę. Problem nie zniknął – istnieje. Przechodzę do pracy dwa razy dziennie przez to skrzyżowanie. Przez ulicę ciągnie się wysepka, na której oznaczone jest przejście dla pieszych. W tym miejscu jest niebezpiecznie, ponieważ samochody osobowe i duże dostawcze zatrzymują się przed sklepem spożywczym z towarami, zamiast objechać wysepkę, skracać drogę i przejeżdżają przez nią – przez pasy dla pieszych – na skrót. Nie szanują ludzi naszych pieniędzy wydanych na remont. I nie zachowują przepisów drogowych. Niebezpiecznie przechodzi się przez to przejście. A na wiosnę znów trzeba będzie modernizować tę wysepkę. Może miejski samorząd zainteresuje się tą sprawą?”

Leokadia Lewandowska

Ciepło w biurze

Zimą dłuższy pobyt w urzędach i bankach jest niebezpieczny dla zdrowia. Można się zgrać, a potem przeziębienie wychodząc na mróz. W biurach jest bardzo ciepło, urzędniczki siedzą w bluzkach z krótkim rękawem, a petent w grubej kurtce, czy kożuchu musi się pocić. Nie ma jak zdjąć odzień. I choroba gotowa.

Joanna z Kwidzyna

Pomagają Komputery dla dzieci

Mieszkańcy kwidzyńskiego Domu Dziecka otrzymali nowe zestawy komputerowe. To prezent od firm: International Paper z Kwidzyna, Ados z Gdańska i Hewlett-Packard z Warszawy. Upominek od trzech firm dzieci dostały już po raz trzeci.

To się nadaje do prasy

Nie potrafisz sam załatwić trudnej sprawy? Nie możesz uporać się z jakimś problemem? – chętnie opiszemy swoją sytuację, spróbujemy pomóc. Bułwersuje cię jakaś sprawa? Nie możesz się z czymś pogodzić? Wiesz o czymś ciekawym, ważnym, co dzieje się w twoim otoczeniu? Zgłoś się do nas. Napisz – Kwidzyn, ul. Chopina 26, mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl lub zadzwoń – tel. 645 75 40, 645 75 41 (fax).

Jest problem. Nie wszyscy zdążają z odśnieżaniem

Nasza zima bardzo zła...

Uczniowie nie dojechali do szkół, matki nie mogły swobodnie pchać dziecięcych wózków, starsi ludzie przewracali się na przejściach. Pechowcy trafiali do szpitala z połamanymi kończynami. To relacja z kilku ostatnich dni w Kwidzynie. Na poprawę sytuacji się nie zanosi. Czy zima zawsze musi zaskakiwać drogowców i właścicieli chodników?

– Najtrudniej utrzymać chodniki i ulice, gdy temperatura waha się, w dzień jest powyżej zera, a nocą mróz. A do tego co jakiś czas opady śniegu – stawia diagnozę Zbigniew Talarczyk, komendant Straży Miejskiej, której zadaniem jest m.in. sprawdzanie, czy wszystko jest odśnieżone jak należy. – Problemów jest wtedy dużo: śnieg zsuwający się z dachów, gdy jest cieplej, sople zagrażające przechodniom, a także hałdy śniegu zalegające przy odśnieżonych chodnikach.

Pojawia się też pytanie: odkuwać ubity śnieg z chodników, czy nie? Jak się okazuje, to sprawa dyskusyjna, gdyż na udeptanym śniegu trudno się chodzi, ale na czystych płytach jeszcze trudniej, bo gdy zamarzna, tworzy się niezła ślizgawka.

Odsnieżenie drogi lub chodnika jest obowiązkiem właściciela (administratora), właściciel posesji odśnieża też przylegający do niej chodnik na publicznej drodze.

– Są z tym pewne problemy, najgorzej jest na ulicach peryferyjnych, np. na ul. Wiślanej, Junaków, Zuchów. Odwiedziliśmy wszystkie te miejsca. Niektórym wypisaliśmy mandaty (za nieodśnieżony chodnik trzeba zapłacić 100 zł), jednak zwykle staramy się to załatwić polubownie, tłumaczymy i to skutkuje – mówi Z. Talarczyk. – Jest kłopot, gdy właścicielem domu jest starszy człowiek. Trudno od niego egzekwować, by odkuwał lód. Dlatego w tym roku burmistrz zdecydował, by, gdy będzie trzeba, posypywać piaskiem nie tylko „miejskie” części chodników, ale także te, którymi zajmować się powinni mieszkańcy.

Jak twierdzi Z. Talarczyk, także Zakład Usług Mieszkaniowych, który administruje wieloma budynkami w mieście, późniła się w niektórych miejscach z odkuwaniem śniegu z chodników.

– Na ulicy Wiślanej staruszka przewróciła się na oblodzonym przejściu obok bloków administrowanych przez ZUM – alarmuje mieszkaniowiec, który zadzwonił do redakcji „Kuriera”.



Nie ma obowiązku wywożenia usuniętego z chodników i ulic śniegu. Dlatego pobocza i trawniki w całym mieście zdołają ogromne poszarzałe hałdy.
Fot. Mirosław Wiśniewski

– Mieliśmy podobne sygnały. Sytuacja jest mniej więcej oprowadzona, monitorujemy nawałniczne miejsca i sprawdzamy administratorów – zapewnia Z. Talarczyk.

Kwidzynianie narzekają też na zwały śniegu, które zostają po odśnieżaniu. Leżą one na chodnikach, poboczach i w ten sposób zwięzają przejścia. Na niektórych chodnikach trudno wyminąć się dwóm osobom.

– Mieszkańcy często dzwonią do nas w tej sprawie. Rzeczywiście, śnieg leży, bo nie ma obowiązku jego wywożenia. Mimo to myśleliśmy, by to zrobić, okazało się jednak, że to bardzo drogie. Zgodnie z przepisami, usunięty śnieg powinien się znaleźć w miejscu, gdzie nie przeszkadza pieszym i kierowcom, np. na trawniku. Trzeba jednak zachować zdrowy rozsądek. Czasami nie ma takich miejsc, a usunięty śnieg i gdzieś trzeba złożyć – mówi komendant.

Niektórzy „odśnieżacze” nie przestrzegają tych zasad. Na ulicy Odrowskiego na przykład odśnieżając schody na skarpie zrzucili śnieg na podjazd dla wózków tworząc nieprzejezdną hałdę, choć obok jest dość spo-

ra część trawnikowa. Matki z wózkami muszą chodzić inną drogą.

Podczas niedawnej gołoleździ chwile grozy przeżyli kierowcy. Jak relacjonują pasażerowie, autobusy jadące rano z Prabut do Kwidzyna stawały w poprzek drogi –

gdyż nawierzchnia była bardzo śliska. Wielu uczniów spod Kwidzyna nie dotarło do szkół. W mieście nie było lepiej – pełne ręce roboty mieli chirurdzy, którzy nastawiali połamane ręce pechowców przechodniów.

(ad)

Drogi nie będą czarne

Nie wystarczy pieniędzy, które zaplanowano na zimowe utrzymanie dróg w powiecie kwidzyńskim. Z 250 tys. zł wydano już większość. Powodem były intensywne opady śniegu oraz gołoleździ, która w ubiegłym tygodniu dała się kierowcom we znaki. Zimą się jeszcze nie skończyła i wszystko może jeszcze się zdarzyć.

– Nie wiemy, co będzie dalej. Przed nami jeszcze dwa zimowe miesiące. W poprzednich latach musieliśmy interweniować przez ok. 23 dni. Z przeznaczonej kwoty 250 tys. zł w okresie pomiędzy świętami a nowym rokiem wydaliśmy 90 tys. zł. Podobną kwotę wydaliśmy w pierwszych dniach stycznia z powodu intensywnych opadów śniegu. Pieniądże są bardzo ważne, ale nie najważniejsze. Jeżeli stan dróg będzie tego wymagał, będziemy podejmowali interwencje nie oglądając się na koszty. Na pewno złożony zostanie do zarządu powiatu wniosek o zwiększenie środków na to zadanie – mówi wicestarosta Andrzej Fortuna.

Kierowcy nie mogą jednak liczyć na to, że drogi powiatowe będą czarne. W przeciwieństwie do administratora dróg krajowych jezdni nie posypuje się samą solą, ale mieszkanką piasku z jej 10 proc. zawartością.

– Utrzymamy przejezdność wszystkich dróg, ale nie mogę zadeklarować, że nawierzchnie będą czarne, chociaż w ostatnich dniach tak były – mówi Andrzej Fortuna.

Tak jak w latach poprzednich, powiat został podzielony na trzy rejony odśnieżania, obejmujące poszczególne gminy. Firmom, które zajmują się odśnieżaniem nie płaci się za gotowość, ale za wykonanie konkretnej pracy.

(jk)

Stużby miejskie. Burmistrz o zarzutach wobec komendanta

Poszło o ochronę gimnazjów

Prokuratura Rejonowa w Kwidzynie prowadzi postępowanie wyjaśniające w sprawie nieprawidłowości w Straży Miejskiej (pisaliśmy o tym w poprzednim wydaniu „Kuriera”). Jak poinformował Mirosław Andryskowski, prokurator rejonowy w Kwidzynie, szczegóły postępowania objęte są tajemnicą, nie wiadomo też oficjalnie, kto złożył doniesienie, ani kogo w tej sprawie przesłuchiowano. O skomentowanie tej sytuacji poprosiliśmy burmistrza Andrzeja Krzysztofiaka, który jest zwierzchnikiem strażników miejskich. Komendant straży, Zbigniew Talarczyk, na razie nie chce wypowiadać się na ten temat.

- Czy mógłby Pan potwierdzić, że ewentualne nieprawidłowości dotyczą przydzielania obowiązków poszczególnym strażnikom? Chodzi podobno o to, że niektórzy z nich nie godzą się na pracę przy „ochronie” gimnazjów.

- Straż miejska to formacja mundurowa, tam wykonuje się rozkazy, nie prośby. Mieszkańcy naszego miasta oczekują, aby w szkołach było bezpiecznie. Poleciałem, aby w kwidzyńskich gimnazjach nauczycieli wspierali strażnicy miejscy. Reforma oświaty spowodowała, że w jednym budynku szkolnym przebywają razem 13- i 16-latkowie, to jeszcze prawie dzieci i już prawie dorośli, to bardzo trudny wiek. Ci ze strażników, którzy nie czują swojej misji, nie nadają się do pracy w tej formacji i powinni odejść. Jeśli ktoś nie umie rozmawiać z dziećmi, na pewno nie będzie umiał rozmawiać z dorosłymi.

- Podobno wśród zarzutów znajduje się „wykorzystywanie stanowiska do celów prywatnych”, czego miał się rzekomo dopuścić komendant Talarczyk. Czy mógłby Pan powiedzieć, czego to może dotyczyć?

- Postępowanie prowadzi prokuratura, nie znam treści donosu. Skoro nie wiem, jakie są „zarzuty”, to nie mogę się do nich odnieść.

- Czy pracownicy straży lub komendant zgłaszali Panu problemy, na które musiałby Pan reagować i je wyjaśniać? Czy też o rzekomych nieprawidłowościach dowiedział się Pan dopiero po zgłoszeniu ich do prokuratury?

- Komendant i funkcjonariusze Straży Miejskiej nie są armią zbawienia, za to, że pouczają



- Jeśli zarzuty się potwierdzą, nie wykluczam rozwiązania Straży Miejskiej. Jeśli jednak donosiciel zadrwił sobie – to szkoda wysiłku wielu ludzi – mówi burmistrz Andrzej Krzysztofiak.

ją i karzą, niekoniecznie muszą być lubiani. Pamiętajmy jednak, że są po to, by stać na straży prawa, również tego, które stanowi samorząd. Problemy pojawiają się zawsze i wszędzie, również w tej jednostce organizacyjnej, jeśli są, rozwiązujemy je wspólnie, najczęściej z kierownictwem i związkami zawodowymi.

Jeśli okaże się, że są poważne nieprawidłowości, to wobec winnych wyciągnę surowe konsekwencje, a jeśli to będzie za mało, będę wnioskował do Rady Miejskiej o rozwiązanie tej formacji. Jeśli zaś okaże się, że donosiciel zadrwił sobie, to szkoda wysiłku wielu ludzi.

- Czy podobne sytuacje (tzn. gdy sprawa „ociera się” o prokuraturę) zdarzają się w innych podległych Panu instytucjach?

- Nie spotkałem się z podobną sytuacją. Rozmawiała Anna Skrobiszewska



Jak się dowiedzieliśmy, niektórym strażnikom nie podoba się, że „degraduje” się ich przydzielając do ochrony gimnazjów. Na zdjęciu: Zbigniew Talarczyk, komendant Straży Miejskiej w Kwidzynie.

Komendant milczy

Zbigniew Talarczyk, komendant kwidzyńskiej Straży Miejskiej, nie chce na razie komentować tej sprawy. Choć, jak nam powiedział, bardzo chciałby wyrazić swoje zdanie na temat zarzutów i całej sytuacji.

- Na pewno to zrobię i swoją opinię przekażę publicznie. Na razie jednak prokuratura się tym zajmuje i od zeszłego tygodnia nic się nie zmieniło. Nie chciałbym swoimi przedwczesnymi wypowiedziami „zepsuć” im pracy. To nie byłoby w porządku, poza tym na pewno nie posunęło sprawy do przodu. Proszę mi wierzyć, że mnie najbardziej chyba zależy na dokladnym i ostatecznym wyjaśnieniu wszystkiego - powiedział Zbigniew Talarczyk.

Remonty. Zakład Usług Mieszkanowych Powiększyli dział techniczny



- Dwaj nowi pracownicy oraz nowe pomieszczenia pozwoliły usprawnić pracę działu technicznego Zakładu Usług Mieszkanowych w Kwidzynie – mówi Michał Leszczyński, prezes ZUM.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Zakład Usług Mieszkanowych w Kwidzynie powiększył dział techniczny. Przybyło nie tylko pomieszczeń, ale także pracowników. ZUM administruje lokalami komunalnymi oraz prywatnymi. W ubiegłym roku spółka wygrała przetarg na zarządzanie zasobem komunalnym miasta. Umowa została podpisana do 2008 roku. Michał Leszczyński, prezes ZUM, twierdzi, że ubiegły rok należał do udanych.

- Udało się nam się między innymi przedłużyć o kolejny rok ważność certyfikatu systemu jakości ISO 9001. Nie musimy w tym roku ubiegać się o zarząd nad zasobem komunalnym. Koncentrujemy całą swoją uwagę na administrowaniu. Zakończyliśmy także spotkania ze wspólnotami mieszkaniowymi. Odnoszę wrażenie, że dobrze oceniają naszą działalność. Mamy coraz mniej skarg. Poza tym mieszkańcy sami biorą sprawy w swoje ręce. W ubiegłym roku wspólnoty wykonały siedem elewacji budynków. Coraz więcej wspólnot widzi również potrzebę dbania nie tylko o budynek, ale także o jego otoczenie - twierdzi Michał Leszczyński.

Z początkiem roku ZUM wprowadził długo oczekiwa-

ne zmiany dotyczące funkcjonowania działu technicznego.

- To tutaj trafiają prośby o naprawy i remonty. Dotychczas dział ten mieścił się w jednym pokoju. Warunki pracy, a przede wszystkim przyjmowania mieszkańców, nie były najlepsze. Obecnie dział ma do dyspozycji trzy pomieszczenia. Zwiększyliśmy także zatrudnienie o dwie osoby. Powinno to poprawić jego funkcjonowanie - uważa Michał Leszczyński.

Burmistrz zatwierdził także tegoroczny plan remontów.

- Rozpoczęliśmy już jego realizację. Znamy także adresy 23 kamienic, które zostaną wyremontowane z pomocą miasta. Nowe rozwiązanie polega na tym, że wspólnoty mieszkaniowe zaciągają kredyty na remont budynków. Płacą jednak tylko raty kapitałowe. Koszty kredytu pokrywa miasto. Rozpoczęliśmy prace, zmierzające do przygotowania dokumentacji. Po jej wykonaniu ogłosimy przetargi na wykonanie dociepleń i elewacji. Robimy to wszystko w imieniu wspólnot mieszkaniowych, z którymi mamy podpisane umowy - twierdzi Michał Leszczyński.

(jk)

Nie tylko w mieście

Zakład Usług Mieszkanowych zarządza ponad 6 tys. lokali w Kwidzynie, mieście i gminie Prabuty oraz gminie Kwidzyn. Budynki, którymi zarządza spółka, znajdują się między innymi w Prabutach, Rakowcu, Pawlicach, Marezie, Gurczu, Szałwinku, Nowym Dworze Kwidzyńskim, Górkach, a także w miejscowości Pólko, położonej przy granicy z województwem warmińsko - mazurskim.

Sztum-Gardeja. Zmodernizować drogę Trasa bez dziur

Samorządowcy ponownie rozmawiali na temat modernizacji dróg wojewódzkich nr 522 i 523 z podsztumskich Górek do podkwidzyńskiej Gardei. Ustalono, że w ciągu najbliższych miesięcy będzie opracowywany projekt modernizacji 52-kilometrowego odcinka.

- W spotkaniu wzięli udział: wicemarszałek Mieczysław Struk, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich Włodzimierz Kubich, wicestarosta Andrzej Fortuna, starosta sztumski Zbi-

gniew Zwolenkiewicz, wójt Gardei Jerzy Grabowski – informuje Dariusz Pietkiewicz z prabuckiego magistratu.

Przypomnijmy. Samorządy powiatów: kwidzyńskiego i sztumskiego chcą współdziałać z ZDW w sprawie remontu i przebudowy dróg. 75 proc. kosztów inwestycji ma być pokryte z budżetu województwa pomorskiego. Pozostałe pieniądze będą pochodzić od zainteresowanych samorządów.

(just)

Kołodzieje (gm. Prabuty). Plany na lato Będą gminne dożynki

Tegoroczne dożynki gminne zostaną zorganizowane w Kołodziejach. Odbędą się one najprawdopodobniej 27 sierpnia. Organizatorami są trzy sołectwa: Kołodzieje, Gilwa, Pilichowo.

- Temat ten był podejmowany na posiedzeniu komisji rol-

nictwa rady. Ustalono, że Kołodzieje są centralnym miejscem wśród tych trzech miejscowości i dlatego tam będą zorganizowane w tym roku dożynki gminne – mówi Tomasz Kozakiewicz z prabuckiego magistratu.

(just)

Jeszcze o Orkiestrze



Ponad 8,5 tys. zł zebrano na terenie miasta i gminy Prabuty podczas tegorocznej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (5,4 tys. zł – w roku ubiegłym). Imprezy odbywały się w prabuckim „domu kultury”, a także w Rodowie, Trumiejkach i Obrzynowie. Grano liczne koncerty, mieszkańcy uczestniczyli w aukcjach i wrzucali monety do puszek. W samych Prabutach zebrano ok. 4 tys. zł., a w Rodowie – 2,4 tys. zł.

(just)

Dyżury radnych

W każdą środę prabuccy radni czekają na sygnały od mieszkańców. Można z nimi porozmawiać w godz. 15.00 – 16.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Prabutach. Poniżej przedstawiamy grafik na najbliższe tygodnie.

18 stycznia – Sebastian Czaja
25 stycznia – Wiesław Jakubowski
1 lutego – Piotr Janiewicz
8 lutego – Andrzej Janczuk
15 lutego – Marek król
22 lutego – Paweł Lipiński.



Sebastian Czaja
Fot. Justyna Sikorska

REKLAMA

**Piszemy
dla
Ciebie**



83-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, 645-75-41, 40

Kurier Kwidzyński /nr 3/, 18.01.2006 r.

Szramowo (gm. Prabuty). Świetlica gotowa Mieszkańcy mają gdzie się bawić



Ks. infułat Jan Oleksy poświęcił zmodernizowaną świetlicę w Szramowie.

Fot. Archiwum

Świetlica wiejska w Szramowie to kolejny obiekt tego typu zmodernizowany na terenie gminy Prabuty. W ostatnich latach dzięki pieniądzą z Pomorskiego Programu Odnowy Wsi odnawiano świetlice m.in. w: Rodowie, Obrzynowie i Trumiejkach.

- Świetlica w Szramowie powstała dzięki środkom unijnym w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego – wyjaśnia Paweł Kapica z Urzędu Gminy i

Miasta w Prabutach. – To pierwsza inwestycja w gminie Prabuty zrealizowana z tego źródła.

Obiekt jest gruntownie wyremontowany: zmodernizowano dach, okna, drzwi, położono nową posadzkę, docieplono budynek. Jest już nowa instalacja elektryczna.

- Do tej pory świetlica była zamknięta, gdyż ze względu na zły stan techniczny groziła zawaleniem. Teraz mieszkańcy będą mogli się tam spotykać,

organizować zabawy – dodaje P. Kapica.

Całość kosztowała 110 500 zł. 46 500 zł pochodziło z prabuckiego budżetu, a 64 tys. zł to środki z SPO.

- Bardzo się cieszymy. Młodzież będzie miała gdzie się spotykać w wolnym czasie – mówi Marian Beta, sołtys Szramowa.

Na uroczystym otwarciu świetlicę poświęcił ks. infułat Jan Oleksy.

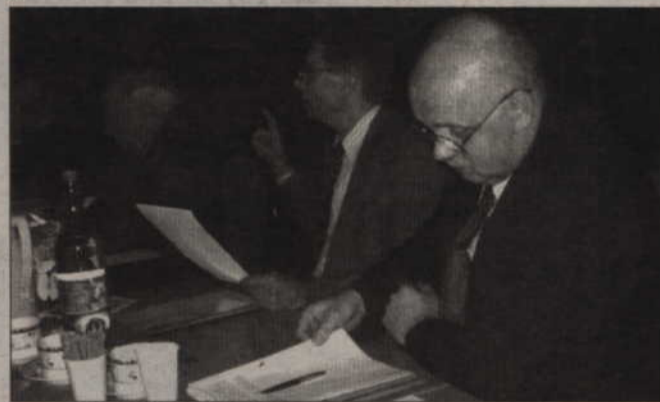
(just)

Prabuty. Kontrowersyjna polemika radnego z prezesem Radny, który lubi dociekać

Od dłuższego czasu prabucki radny Piotr Janiewicz docieka, jak wydatkowane są pieniądze w Przedsiębiorstwie Wodociągów Kanalizacji i Ciepłownictwa sp. „Pewik” w Prabutach. Uważa, że każda nieracjonalnie wydana złotówka wiąże się z podwyżkami cen m.in.: ciepła, wody, za co po prostu muszą płacić mieszkańcy. Na ostatnim posiedzeniu komisji wspólnych radny próbował ustalić, o ile wzrosły płace pracowników i samego prezesa.

- Czy w 2004 r. dwukrotnie dokonano podwyżki płac w Pewik i jak ta sprawa wyglądała w 2005 r.? Bo cały czas stajemy przed decyzją głosowania nad podwyżkami, a zbliża się kolejna – gazu. Z czego to wynika? – pytał Piotr Janiewicz.

Prezes PWKiC „Pewik” wyjaśnił, że dokonana w 2004 r. podwyżka w dziale ciepłowniczym wynikała z rozszerzenia zakresu obowiązków kierownika sieci wodno-kanalizacyjnej właśnie o działalność ciepłowniczą.



Prezes Lech Zieliński (pierwszy z prawej) często musi odpowiadać na niewygodne pytania radnego Piotra Janiewicza.

Fot. Justyna Sikorska

- Nastąpiły przesunięcia. Jedna trzecia wynagrodzenia tego etatu obciążała ciepłownictwo, a w tej samej wysokości odciążała dział wodno-kanalizacyjny – mówi prezes Lech Zieliński. – Na 2005 r. działając w oparciu o rozporządzenie z 29 listopada 2004 r waloryzacja płac ustalona była na poziomie 4,5 proc., co w podziale na 12 miesięcy daje wynik 0,375 proc. w skali roku.

Polemika między radnym a prezesem trwa od dłuższego czasu. Często dochodzi do ostrej wymiany zdań. P. Janiewicz przy każdej okazji dopytuje o wydatki w spółce i żąda pisemnych odpowiedzi. Prezes Zieliński uważa, że to „czepianie się”. Obsesję trzeba leczyć – zaproponował na jednym z posiedzeń komisji.

Radny jednak nie daje za wygraną.

(just)

Kwidzyn. Teatr Muzyczny w Gdyni

Siostrunie na scenie

Ci, którzy przyszli w niedzielę do teatru, wieczór mogli uznać za bardzo udany. Kwidzyńskie Centrum Kultury zafundowało im nie lada gratkę – spektakl w wykonaniu Teatru Muzycznego w Gdyni.

„Siostrunie” to żartobliwa sztuka Dana Goggin’a, której bohaterkami jest pięć zakonnice z Zakonu Małych Sióstr w Hoboken, które pragnąc zebrać pieniądze na pochówek ofiar nieudanego eksperymentu kulinarnego Siostry Julii (klasztornej kucharki), zdecydowały

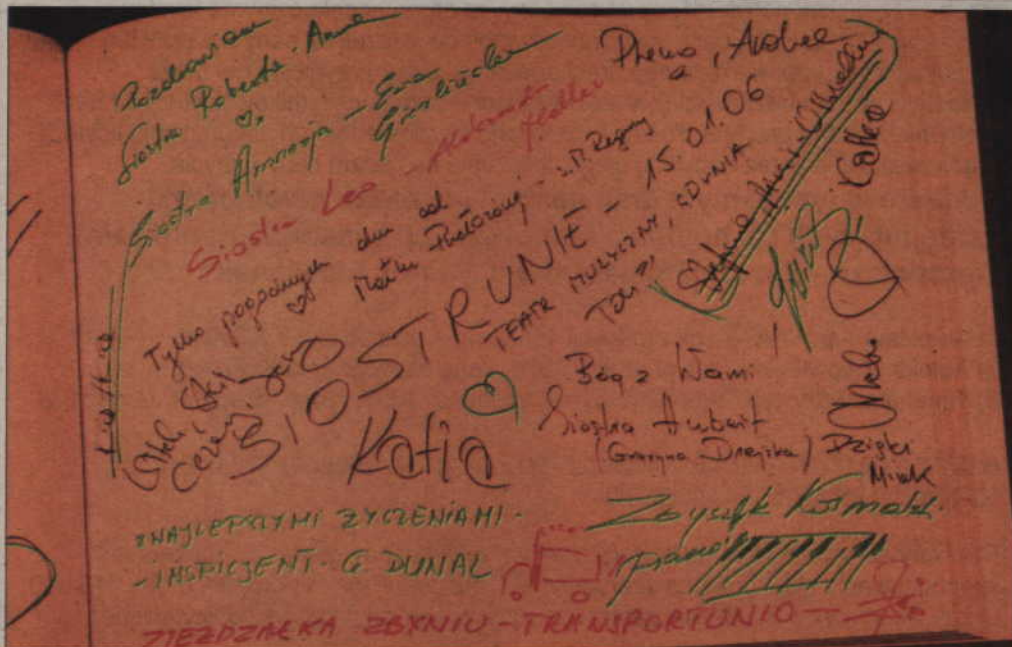
się wystąpić przed widzami w zaimprovizowanym show. Siostrzyczki tańczyły, śpiewały, stepowały. Aktorki wspaniale nawiązały kontakt z publicznością. Na początku występu uczyły widzów wspólnego okrzyku powitalnego matki przełożonej. Po chwili widzowie wspólnie z zakonnicekami wykonali meksykańską falę. W trakcie przedstawienia przeprowadziły krótki quiz. Po występie gdyńskie aktorki wpisały się do książki pamiątkowej kwidzyńskiego teatru. (fox)



Tragiczne skutki kulinarnego eksperymentu to główny motyw spektaklu „Siostrunie”.



Zabawne skecze, brawurowa aktorska gra – to mogło się podobać.



Aktorki z Teatru Muzycznego w Gdyni po występie wpisały się do pamiątkowej książki kwidzyńskiego teatru.



Pięć zakonnice postanowiło zebrać pieniądze na pochówek ofiar nieudanego eksperymentu kulinarnego Siostry Julii (klasztornej kucharki) – o czym informował widzów plakat wywieszony w foyer teatru.



Meksykańska fala, wspólne okrzyki – aktorkom udało się nawiązać doskonały kontakt z publicznością.

Wystąpiły
 Przełożona Regina (Matka Przełożona) – Anna Andrzejewska, Mary Leo (Nowicjuszką) – Aleksandra Meller, Roberta Anna (Katechetka) – Dorota Kowalewska, Mary Hubert (Opiekuna Nowicjatu) – Grażyna Drejska, Amnezja (Chodzące nieszczęście) – Ewa Gierlińska.



Śpiew, taniec, stepowanie – siostrunie przygotowały prawdziwy show.



Zakonnice z ogromną dozą humoru opowiadały historie z zakonnego życia.

Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

Carrefour 

**Pilnie
zatrudnimy
na stanowisko**

**Kierownik
Ochrony**

Osoby zainteresowane
podjęciem współpracy
prosimy o składanie
swoich ofert w
siedzibie marketu w
Kwidzynie,

200029

Kwidzyńskie Centrum Kultury i Akademia
Umiejętności Pedagogicznych w imieniu
Klubu Małej Ojczyzny Kwidzyńskiej
zapraszają na wykład

prof. dr hab. Mariana Szarmacha
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu



który odbędzie się **18 stycznia** o godzinie
17.30 w sali audytorijnej KCK (budynek
byłego CKJ), Kwidzyn, ul. 11 Listopada 13

200030

Zauważone przypadkiem

Syberyjski tygrys



Kot o wdzięcznym imieniu Tiger ma sześć lat. Mieszka w Kwidzynie. Może poszczycić się arystokratycznym pochodzeniem (rasa syberyjska). Ma piękną gęstą ciemnoszarą sierść. Jak twierdzi jego pani, Dorota, uwielbia zabawy i... słodkie brzoskwinie z puszek. Chętnie wyleguje się na wózek inwalidzki, którym na co dzień porusza się jego pan.

Fot. Anna Skrobiszewska

REKLAMA

OPTYK EWA PAGIEŁA

82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 15
tel. 055 279 50 80
godziny otwarcia: pn.-pt. 9.00-17.00
pierwsza Sobota miesiąca 10.00-14.00

- bezpieczeństwo dla oczu ● renomowane firmy
- doświadczenie ● szkła do pracy przy komputerze
- soczewki kontaktowe ● atrakcyjne ceny

330021



Burmistrz Miasta Kwidzyna informuje

O podaniu do publicznej wiadomości na okres **21 dni** tj. od dnia **18.01.2006 r.** do dnia **08.02.2006 r.** wykazu zawierającego informacje o lokalach mieszkalnych położonych w Kwidzynie przy ul.:

- Sztumskiej 12 - lokal nr 3
- Łąkowej 8 - lokal nr 3

Lokale te stanowią własność Gminy Miejskiej Kwidzyn i przeznaczone są do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz aktualnych najemców.
W/w wykaz wywieszony jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kwidzynie, ul. Warszawska 19.

Szczegółowych informacji udziela Zespół ds. Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pok. nr 01 - niski parter), tel. (055) 64 64 739.

200030

Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal, okazali współczucie i tak licznie uczestniczyli w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku, żegnając naszą stryjenkę



Marie Kotlarz

w szczególności ks. Januszowi Wysockiemu, księżom z parafii św. Trójcy, dyrekcji, nauczycielom i pracownikom szkoły w Tychnowach, całej społeczności Tychnowa i okolic oraz byłym wychowankom, Wójtowi, pracownikom Gminy Kwidzyn i Miasta, Delegacjom ZNP, kombatantom ZBOWID -u, OSP i KGW w Tychnowach. Krewnym, przyjaciółom za udział we mszy, wieńce i kwiaty

podziękowania składają
Danka i Marysia



200048

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Kwidzynie

ogłasza w dniu **25 stycznia** b.r. o **godz. 11.00** w lokalu przy ul. Sportowej 13 A ośrodka nad jeziorem "Kamień" w Gardeji

II licytację

następującej ruchomości:

1) ciągnik samochodowy **VOLVO F - 12**, nr rej. GKW EO 59, rok produkcji 1983, poj. silnika 12 000 cm³, kolor niebieski, stanowiący własność Adama Wiśniewskiego zam. Gonty 13 gm. Prabuty.

Cena oszacowania **6.200 zł**, cena wywoławcza: **3 100 zł**

Powyższy pojazd wystawiony do licytacji można oglądać w dniach 19 - 24 stycznia 2006 r. w godz. 15.00 - 16.00, a także w dniu licytacji w godz. 10.00 - 10.30, w siedzibie P.H.U. "Gabrys" Gabriel Jagielski w Gardeji przy ul. Kwidzyńskiej 35 A. W przypadku sprzedaży ruchomości, których wartość ceny oszacowania przekracza kwotę 4. 500,00 zł, oferent przed przystąpieniem do licytacji zobowiązany jest uiścić organowi egzekucyjnemu (bezpośrednio przed licytacją) wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania.

Do licytacji zostaną dopuszczone osoby legitymujące się dowodem wpłaty wadium oraz dokumentem tożsamości. Nabywca jest obowiązany uiścić natychmiast po udzieleniu mu przyzycia przynajmniej cenę wywołania lub przedłożyć poborcy skarbowemu czek potwierdzony wystawiony na organ egzekucyjny na kwotę wynosząca co najmniej cenę wywołania ruchomości. Jeżeli tej ceny nie uiści lub nie przedłoży czeku potwierdzonego, traci prawo wyniku z przyzycia i nie może uczestniczyć w dalszej licytacji. Wadium złożone przez uczestników licytacji, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po zakończeniu licytacji. Wadium złożone przez nabywcę ulega zaliczeniu na poczet ceny nabycia.

Ponadto w tym samym dniu nastąpi sprzedaż z wolnej ręki następujących ruchomości stanowiących własność Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej z Kwidzyna ul. Słowińska 1/3.

- 1) Autoklaw, typ WAA -6, rok produkcji 1983, cena oszacowania **6.300 zł**
- 2) Autoklaw, typ WAA -6, rok produkcji 1975, cena oszacowania **8. 570 zł**
- 3) Tunel grzewczy, typ TWG 50 X 40, rok produkcji 1995, cena oszacowania **4.160 zł**

A także inne urządzenia do produkcji rolno - spożywczej oraz środki transportu stanowiące własność tej spółdzielni.

Ruchomości wystawione do licytacji z wolnej ręki można oglądać po uprzednim skontaktowaniu się z poborcą skarbowym Mariuszem Próchnickim, tel. 0 601 618 800. Urząd Skarbowy w Kwidzynie zastrzega sobie prawo odstąpienia od licytacji bez podania przyczyny.

200049

Kwidzyn na trasie Tour de Pologne

Święto dwóch kótek



Tb będzie wielkie wydarzenie dla wszystkich miłośników dwóch kótek – stwierdził burmistrz Andrzej Krzysztofiak. Na zdjęciu z Bogdanem Mączką, Czesławem Langiem i Lechem Piaseckim.

6 września w Kwidzynie na moment pojawią się największe sławy kolarstwa zawodowego. Właśnie w naszym mieście umiejscowiona będzie lotna premia III etapu tegorocznego, 63 Tour de Pologne.

Trasa tego etapu przebiegać będzie z Gdańska do Torunia. Peleton wjedzie do naszego miasta od strony Sztumu, ulicą Malborską i Sztumską. Premia umiejscowiona będzie na ulicy Warszawskiej na wysokości Szkoły Podstawowej nr 4. Tuż po niej, kolarze ulicą Grudziądzką i Sportową odjadą w kierunku Torunia.

Burmistrz Andrzej Krzysztofiak już dziś zaprasza wszystkich mieszkańców na ten dzień. Zapowiada się prawdziwe święto dwóch kótek, a oprócz samego wyścigu zorganizowanych będzie kilka imprez towarzyszących. Odbędą się m.in. pokazy cyklotrialu.

Trochę historii

Tour de Pologne czyli Wyścig Dookoła Polski to największy szosowy wyścig kolarski w Polsce i jeden z najstarszych wyścigów wieloetapowych na

świecie. Jego inauguracja miała miejsce w 1928 roku z inicjatywy Towarzystwa Cyklistów w Warszawie oraz redakcji Przeglądu Sportowego. Na starcie stanęło wówczas 71 kolarzy, a najlepszym z nich w "Biegu Dookoła Polski" (tak wówczas nazywał się ten wyścig), po przejechaniu prawie 1500 km okazał się Feliks Więcek.

Do 1992 roku rozgrywany był jako wyścig amatorski, choć w 1974 roku wyjątkowo rozegrany został w formule open z

udziałem zawodowców. Od 1993 roku, po przejściu organizacji Wyścigu przez Czesława Langa (wicemistrza olimpijskiego z Moskwy) jest on ściśle zawodowym tourem. Przez kilkanaście lat pod panowaniem Langa mało znana impreza sportowa przekształcała się w doskonale zorganizowany profesjonalny wyścig kolarski.

Ranga ProTour

Rok 2005 był niezwykle ważny dla Tour de Pologne, ponieważ wówczas został włączony do kolarskiej elity – cyklu wie-



Członkowie Lang Teamu: Bogdan Mączka oraz Lech Piasecki przyglądali się trasie tegorocznego Tour de Pologne.

lu imprez nazwanych ProTour. W skład tej wyselekcjonowanej grupy oprócz tak znanych wielkich imprez jak: Giro d'Italia, Tour de France, Vuelta e Espana, weszło kilka wyścigów mających dotychczas niższe kategorie. Tak właśnie stało się z Tour de Pologne. W ProTour znalazło się 27 imprez, w tym 13 wyścigów etapowych. Obowiązek startu w nich ma 20 najlepszych zespołów na świecie. (fox)

Więcej o Tour de Pologne w Kwidzynie przeczytają Państwo w kolejnych numerach "Kuriera".



Czesław Lang zdołał przekształcić mało znaną imprezę sportową w profesjonalny wyścig kolarski.

Gmina Kwidzyn. Na wsi przybywa czytelników Panuje moda na klasyczną literaturę

Na wsi przybywa czytelników. W Bibliotece Publicznej gminy Kwidzyn w roku ubiegłym zapisało się ok. 50 nowych osób. Takiego wzrostu nie notowano od lat. Biblioteka wzbogaciła się o ok. 300 książek, zakupionych za ponad 6 tys. zł. Pojawiła się także zupełnie nowa moda na czytanie literatury klasycznej. Małgorzata Lasota, kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w gminie Kwidzyn, uważa, że miniony rok był dobry pod względem czytelnictwa.

- Nie mamy jeszcze wszystkich danych z naszych czterech punktów na terenie całej gminy, ale w Marezie ilość czytelników wyraźnie wzrosła. Wszystko wskazuje na to, że jest to tendencja utrzymująca się. Wynika to również z tego, że zmieniła się rola bibliotek. Traktuje się je już nie tylko jako miejsce wypożyczenia książki, ale źródło informacji potrzebnych do nauki lub pracy. Dużo osób się dokształca - mówi Małgorzata Lasota.

Dodaje, że biblioteki powoli przekształcają się w centra informacyjne. Uzupełnieniem bibliotecznego oferty jest internet z którego korzystają zarówno młodzi jak i starsi.

- Mamy trzy stanowiska komputerowe. Opracowany jest regulamin korzystania z internetu. Dzieci i młodzież mogą go wykorzystywać tylko jako źródło informacji. Tylko soboty przeznaczamy na rozrywkę. Z internetu korzystają także dorośli. Przychodzą jednak w celu znalezienia konkretnej informacji - twierdzi Małgorzata Lasota.

Kim jest przeciętny czytelnik korzystający z gminnej biblioteki? Okazuje się, że to człowiek dorosły w wieku od 30 do 60 lat.

- Wśród wypożyczających książki mamy sporo osób bezrobotnych i emerytów. Jest jednak wielu młodych ludzi, którzy studiują i wypożyczają różnego rodzaju książki związane z kierunkiem nauki. Niestety najmniejszą liczbę czytelników stanowią dzieci. Bardzo rzadko wypożyczają one książki. Przeważnie są to lektury szkolne. Staramy się zachęcać do czytania, organizując wiele imprez. Bierzemy każdego roku udział w ogólnopolskiej akcji „Cała

Polska czyta dzieciom” - mówi kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w gminie Kwidzyn.

Dużym powodzeniem cieszą się wszystkie bestsellery. Czytelnicy śledzą wszelkie czytelnicze rankingi. Ubiegłorocznym przebojem był „Kod Leonarda da Vinci”.

- Dan Brown okazał się ulubionym autorem czytelników. Wypożyczano wszystkie książki, które napisał. Mieszkańcy są doskonale zorientowani o jakich książkach się mówi. Pojawiła się także grupa czytelników, która trochę na zasadzie snobizmu, ale w dobrym znaczeniu tego słowa, wypożycza książki, które wypada poznać. Nie jest to liczna grupa, ale tego rodzaju modę na czytanie klasyki popieramy jak najbardziej - mówi Małgorzata Lasota.

Wśród najbardziej poszukiwanych pozycji są książki dotyczące marketingu i zarządzania oraz socjologii. Biblioteka to obecnie także swego rodzaju centrum kulturalne. Organizuje szereg imprez związanych między innymi z autorami książek. W ubiegłym roku świętowano 200 rocznicę urodzin Hansa Christiana Andersena, jednego z najbardziej znanych na świecie autorów baśni. Biblioteka organizowała także nietypowe akcje, takie jak amnestia dla czytelników, którzy przez dłuższy czas przetrzymywali książki. Oddając je podczas „Tygodnia bibliotek” nie zapłacili żadnej kary. Ta ogólnopolska impreza odbyła się w roku ubiegłym po raz drugi. Jej organizatorem było Stowarzyszenie Bibliotek Polskich. Przyznano wówczas także po raz pierwszy tytuł „Przyjacieli biblioteki”. Tytuł ten przyznaje Kapituła, którą tworzą m.in. bibliotekarze oraz czytelnicy. Tytuł przyznano za wieloletnie wspieranie biblioteki w Korzeniewie, która jest filią Biblioteki Publicznej Gminy Kwidzyn. W tym roku Biblioteka Publiczna w Marezie zamierza kontynuować tworzenie komputerowego katalogu wszystkich książek. Jest ich w bibliotece ponad 20 tysięcy. Tyle pozycji zgromadzono od 1949 roku, czyli od utworzenia biblioteki. Jak podkreśla Małgorzata Lasota to zadanie na kilka lat, ale trzeba się z nim uporać. (jk)

Edukacja. 80-letnia stażystka uczyła kwidzyńską młodzież

Kto eta? Eta ekołog - mówi Galina

Jak można spędzać wolny czas mając 80 lat? Można na przykład wyjechać za granicę na trzytygodniowy staż i uczyć tamtejszą młodzież swojego języka. Tak właśnie zrobiła Galina Gieorgiewna z ekologicznej organizacji Ekozaszczita z Kaliningradu, która przebywała w Kwidzynie na stażu w Stowarzyszeniu „Eko-Inicjatywa”. 80-letnia charyzmatyczna pani ekolog pracowała nad programem współpracy polsko-rosyjskiej, w ramach którego młodzież po obu stronach granicy mogłaby obserwować i badać przyrodę. Dodatkową korzyścią dla Polaków z takiej współpracy była nauka języka rosyjskiego.

Pomysł zrodził się podczas jednego ze spotkań polsko-rosyjskich, gdy okazało się, iż polska młodzież nie zna rosyjskiego nawet na podstawowym poziomie. Obecnie młodzi ludzie nie uczą się tego języka, a jeśli tak, to tylko dwie godziny tygodniowo na poziomie dla początkujących.

Galina Gieorgiewna prowadziła zajęcia w I i II Liceum Ogólnokształcącym w Kwidzynie. Uczniowie byli zaskoczeni oryginalną metodą - w formie zabawy, która od razu przypadła im do gustu. Z zajęć pod hasłem „Ekologiczne więzi w przyrodzie” płynęły wnioski zachęcające do szacunku dla każdej żywej istoty - rośliny i zwierząt. W prosty sposób ukazały one, że istnienie każdego organizmu na Ziemi jest uzasadnione i nieprzypadkowe, że wszystkie organizmy powiązane są ze sobą siecią zależności.



Licealistom spodobały się zabawowe zajęcia prowadzone przez panią Galinę. Na kilka chwil zmieniali się np. w drzewa i inne rośliny.

-Dla nas bardzo ważnym aspektem tego stażu jest praktyczna realizacja tzw. ścieżki międzyprzedmiotowej „edukacja ekologiczna” - mówi Ewa Romanow, prezes Eko-Inicjatywy. - Polega ona na nauczaniu ekologii i ochrony środowiska w ramach innych przedmiotów, np. chemii, geografii, polskiego, matematyki. Okazało się, że doskonale można to realizować także na lekcjach języka rosyjskiego.

Podczas pobytu w Polsce Galina Gieorgiewna przyglądała się pracy polskich

nauczycieli, z bliska poznała działalność organizacji pozarządowych. W wyniku zebranych doświadczeń powstana scenariusze zajęć ekologiczno-rosyjskich, które zostaną upowszechnione wśród osób pracujących z młodzieżą w sferze ekologii i nauczających języka rosyjskiego. Wyłaniana jest także grupa młodzieży, która ma poważne plany związane z językiem rosyjskim. Ta grupa za pośrednictwem pani Galiny nawiąże kontakt ze swoimi rówieśnikami z Obwodu Kaliningradzkiego.

Planowany jest wspólny obóz przyrodniczy.

- Jestem pod wrażeniem współpracy pomiędzy organizacją pozarządową a szkołami, samorządem i leśnikami - stwierdziła Galina Gieorgiewna. - Tylko dzięki zaangażowaniu we wspólną ideę ochrony środowiska tak wielu osób, z którymi współpracuje Eko-Inicjatywa, możliwe są prawdziwe zmiany w tej sferze. - Teraz rozumiem, dlaczego Polska osiągnęła tak wysoki poziom rozwoju.

Staż i zajęcia odbyły się w

ramach projektu Elbląskiego Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Pozarządowych pod nazwą „Fundusz Młodzieżowy. Rozwój transgranicznej współpracy młodzieżowej i obywatelskiej województw warmińskiego i pomorskiego oraz Obwodu Kaliningradzkiego” dofinansowanego przez Ministerstwo Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich w ramach współpracy ze Stowarzyszeniem „Eko-Inicjatywa”.

(fox)



80-letnia stażystka z Kaliningradu uczestniczyła w seminarium „Odpady czy smieci?” oraz w szkoleniu terenowym dla nauczycieli „Las jako naturalna pracownia”.

Zdjęcia: Archiwum

Kurier Kwidzyński /nr 3/, 18.01.2006 r.

Najlepsza z kandydatów

Do udziału w stażu w Eko-Inicjatywie kandydowały trzy osoby. Po rozmowach kwidzyńskie zdecydowali się na zaproszenie właśnie pani Galiny, a jej wiek nie miał tutaj znaczenia. Przeważył zapał i zaangażowanie w działania ekologiczne. Kwidzyńska stażystka w Kaliningradzie prowadzi koło ekologiczne i jest prawdziwym wzorem dla innych ekologów.

Rosyjski się przydaje

Ewa Romanow, prezes Stowarzyszenia „Eko-Inicjatywa”.

-Ja należę do pokolenia osób, które uczyły się języka rosyjskiego już w szkole podstawowej. Miałam szczęście, bo w podstawówce i w ogólniaku trafiłam na bardzo dobrych nauczycieli, którzy potrafili zachęcić do nauki tego języka. Później był czas, w którym za bardzo nie używałam rosyjskiego i nie doceniałam tej wiedzy. Dopiero teraz, kiedy od kilku lat współpracujemy z organizacjami ze Wschodu, okazało się, że nauka „nie poszła w las”. Rosyjski przydaje się na konferencjach, szkoleniach, w nawiązywaniu kontaktów, to dla mnie ważne narzędzie pracy. Najlepszą szkołą językową jest natomiast kontakt z osobami, dla których jest on językiem ojczystym.



Fot. M. Wiśniewski

Dzieci. Ich pierwsze fotografie

Do rodzinnego albumu



Agata – córka Agnieszki Baranowskiej i Piotra Depty z Nowego Stawu, przyszła na świat 12 stycznia o godz. 20.05. W dniu narodzin ważyła 3,8 kg i mierzyła 58 cm.



Anna Matysiak urodziła się 10 stycznia o godz. 21.50. W dniu narodzin ważyła 3,7 kg i mierzyła 57 cm. Jej rodzice to Marta i Artur Matysiakowie z Nowej Wioski.



Natalia Myślińska urodziła się 12 stycznia o godz. 1.50. W dniu narodzin ważyła 2,6 kg i mierzyła 52 cm. Jej rodzice to Dorota i Waldemar Myślińscy z Ilawy.



Oliwia – córka Iwony Chudek i Sebastiana Wyrwasa z Żebrdowa, przyszła na świat 11 stycznia o godz. 20.00. W dniu narodzin ważyła 2,4 kg i mierzyła 49 cm.

Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski



Jakub Nowik urodził się 11 stycznia o godz. 15.50. W dniu narodzin ważył 4,2 kg i mierzył 57 cm. Jego rodzice to Dorota i Bartosz Nowikowie z Prabutu.



Magdalena Karwowska urodziła się 12 stycznia o godz. 19.20. W dniu narodzin ważyła 3,95 kg i mierzyła 58 cm. Jej rodzice to Ewa i Piotr Karwowsky z Susza.

Wszystkie fotografie wykonano w piątek, 13 stycznia, na oddziale noworodków kwidzyńskiego szpitala.

Syn Anny i Daniela Śliwińskich z Albertowa przyszedł na świat 10 stycznia o godz. 9.45. W dniu narodzin ważył 4 kg i mierzył 57 cm.



Życzenia dla babci i dziadka

Za miłość i dobroć



Babci Marysi i dziadkowi Andrzejowi za okazaną miłość, dobroć i za to, że dajecie nam tyle radości, w dniu Waszego święta dużo zdrowia i uśmiechu życzą kochający wnuczki.

Zdjęcia: Archiwum rodzinne

Życzenia dla babci i dziadka

Niech żyją jeszcze 100 lat



Babciom - Danusi i Krysi oraz dziadkom - Mirkowi i Michałowi z okazji Ich święta Igorek życzy: „...wszystkiego najlepszego i zdrówka”.

Fot. Archiwum rodzinne

KWIDZYŃSKI INFORMATOR USŁUGOWY

nazwa firmy, adres

oferta

AUTO-MOTO



Firma Roman Rybicki
82-500 Kwidzyn,
ul. Malborska 112
tel. 279-31-06, fax 261-15-94

Oferujemy: -wymianę oleju w samochodzie za 1 zł. Zakup oleju powyżej 3 litrów - rabat 10%.
Promocja ważna do końca roku.
Przeglądy rejestracyjne.
Naprawy blacharsko-lakiernicze.
Montaż profesjonalnych instalacji gazowych firmy ELPIGAZ
Auto-Komis - sprzedaż na raty.

Czynny: codziennie od 8 do 17, Sob. od 8 do 14

340073

FRYZJERSKIE

Salon fryzjersko - kosmetyczny

"Alexandra"

ul. Mickiewicza 60

(domek jednorodzinny)

tel. 279-73-46 i kom. 0693 451 956

Oferujemy usługi fryzjerskie:

Oryginalne balejaże i strzyżenia.

Polecamy również przedłużanie paznokci, manicure, makijaż, henna, itp...

Pracujemy na najlepszych farbach Goldwella.

340074

KOSMETYCZNE

"URODA I STYL"

Iwona Wirecka

ul. Kościuszki 46 a

tel. 0556457225

Czynne
od pon-pt 10.00-18.00
w soboty 9.00 - 14.00

Poleca: maski algowe, maskę gipsową Dermiki,
dla Pań po 40 roku zabiegi liftingujące

341137

"DAGMA" Fryzjer damsko-męski
Chilińska Barbara
ul. Kościuszki 7A tel. 2793242

Czynne: codziennie
od 9.00 - 17.00
soboty od 9.00 - 14.00

*Kompleksowe
usługi fryzjerskie*



341095

"Metamorfoza"

salon kosmetyczno-fryzjerski

ul. 3 Maja 6

tel. 055 261 60 73

Czynne
od pon-pt 10.00-18.00
w soboty 9.00 - 14.00

Poleca: usługi fryzjerskie i kosmetyczne
w pełnym zakresie
ZAPRASZAMY!!

341145

Gabinet kosmetyczny "Anna"

Anna Krawczyk

ul. Brzechwy 2b

tel. 0603 446 588

Czynne:
codziennie od
10.00-18.00
soboty od
10.00-14.00

Polecamy: Nowość!
makijaż i zdobienie paznokci metoda Airbrush

341148

KRAWIECKIE



Krawiectwo i Pasmanteria

"Joanna"

Kwidzyn ul. Kościuszki 28

Sztum ul. Mickiewicza 16 a

tel. 697 20-55-26

pn.- pt. 9" - 18"
sob. 9" - 14"

Oferujemy szeroką gamę usług w zakresie krawiectwa, typu:
szycie miarowe, przeróbki, cerowanie jeans'ów, skracanie i zwężanie odzieży.
W sprzedaży oferujemy również art. tekstylne, zamki, guziki, rajstopy,
najtańsze wełny, zasłony i firany w cenach promocyjnych.

ZAPRASZAMY!

341126



REPERTUAR KINA

18 stycznia
20.00 - Legenda Zorro (przyg. USA, Nowa Zelandia, od lat 12)
19 stycznia
18.00 - Księżniczka na ziarnku grochu (animowany - USA, dubbing)
20.00 - Legenda Zorro
20 - 22 stycznia
16.30, 20.00 - King Kong (przygodowy/fantazy - USA/Nowa Zelandia, od lat 12)
24 stycznia
16.30, 20.00 - King Kong

King Kong

Aktorka Ann Darrow nie ma pieniędzy nawet na jedzenie. Z pomocą przychodzi jej filmowiec Carl Denham. Jest sfrustrowany, bo producenci chcą obciążyć budżet jego filmu. Wykrada więc jedyną jego kopię i kompletuje ekipę, by zdążyć na statek „S.S. Venture”. Udają się na Wyspę Czaszek...

DKF POWIĘKSZENIE

23 stycznia
19.00 - Nie wracaj w te strony (dramat - Niemcy, Francja, od lat 15, 122 min.)
Historia podstarzałego gwiazdora westernów, który lata świetności ma za sobą. Przy życiu utrzymują go zakazane używki. Ich nadmiar omal nie doprowadza go do nagłego zejścia z tego świata. Przeważony postanawia uciec z planu filmowego i ze swojego życia...

MULTIKINO W ELBLĄGU

Repertuar 18.01 (śr.) - 19.01 (czw.)

Sky fighters 13:30, 15:45, 18:15, 20:30
Hooligans (USA, od 15 lat, 109 min.) 15:45, 18:30, 21:30
Piła II (USA, od 15 lat, 93 min.) 14:15, 16:30, 18:45, 21:00
Opowieści z Narnii (USA, od 15 lat, 93 min.) 9:00, 10:00, 13:00, 14:00, 16:00, 17:00, 19:00, 20:00
Serce nie służy (USA, od 15 lat, 105 min.) czw: 12:00, 18:00, 22:00; śr: 18:00, 22:00
King kong (USA, od 12 lat, 188 min.) 14:15, 20:45
Egzorcyzmy Emili Rose (USA, od 15 lat, 114 min.) 9:00
Harry Potter i czara ognia (USA, b/o, 157 min.) 9:15, 12:30
Księżniczka na ziarnku grochu (b/o, 90 min) 10:15, 12:15
Kurzak mały (USA, b/o, 77 min.) 9:30, 11:30

Kino na obcasach

W każdy wtorek odbywają się prezentacje i seanse przeznaczone tylko dla pań
17 stycznia, godz. 20.00 - wieczór urody z Mary Kay prowadzony przez niezależne konsultantki oraz komedia „Siostry” (pokaz przedpremierowy). Film pokazuje perypetie dwóch sióstr, które reprezentują skrajnie różne postawy życiowe i z trudem znajdują wspólny język.

Ceny biletów: Dorośli: pon- czw: 12 zł

Bilety Mamy darmowe bilety dla naszych Czytelników. Wystarczy do nas zadzwonić piątku w godz. 11 - 14. Mamy jedno podwójne zaproszenie na film: „Narnia” i takie same na „Piła 2”. Zapraszamy!

Adres
Multikino Sp. z o.o., ul. Teatralna 5, 82-300 Elbląg, tel: (055) 237 66 66, fax: (055) 237 66 05,
www.multikino.pl, elblag@multikino.pl

Nasz poradnik. Jak pielęgnować cerę i włosy

Zapytaj specjalistę i wygraj kosmetyk

Masz problemy z pielęgnacją włosów? Nie wiesz jak prawidłowo dbać o cerę? Napisz o tym do redakcji „Kuriera Kwidzyńskiego” - twój list prześlemy specjalistom, którzy na łamach naszej gazety doradzą i wyjaśnią wątpliwości. Na pytania będzie odpowiadał Piotr Dołżyc, który prowadzi salon fryzjersko - kosmetyczny sieci Gabriel Professional w Grudziądzu.

-Odpowiem na pytania dotyczące cery i włosów. Czytelniczki, które napiszą list z prośbą o poradę dotyczącą najczęściej powtarzających się problemów pielęgnacyjnych, mogą liczyć na prezent od naszej firmy, zestaw kosmetyków - zapewnia Piotr Dołżyc.

Pytania do specjalisty z zakresu kosmetyki i fryzjerstwa należy przesyłać do redakcji „Kuriera” - ul. Chopina 26, 82-500 Kwidzyn, lub kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. Odpowiedzi z poradami ukazywać się będą sukcesywnie na łamach naszej gazety. (ad)



Piotr Dołżyc z salonu fryzjersko - kosmetyczny Gabriel Professional (na zdjęciu) odpowie na pytania Czytelników „Kuriera”. Mogą oni liczyć także na prezent - zestaw kosmetyków pielęgnacyjnych.

O salonie

Gabriel Professional to sieciowy salon fryzjersko - kosmetyczny. Znajduje się w centrum Grudziądza. Pracują tam wysokiej klasy stylisty fryzur, którzy nieustannie się szkolą, aby być na bieżąco z obowiązującymi trendami. Uczestniczą w seminariach technicznych związanych z cięciem i koloryzacją obowiązującą w danym sezonie. Wyróżnia ich strzyżenie geometryczne, własne techniki koloryzacji, a także sterylne warunki wykonywania usług. Używają wyłącznie kosmetyków Revlon Professional, na które wyłączność posiada 50 salonów Gabriel Professional na terenie Polski. Akademia Pielęgnacji Dłoni i Stóp działająca w salonie jako jedyna w regionie posiada Autoryzację i wyłączność Francuskiej Szkoły Peggy Sage.

W teatrze. Zapraszamy na przedstawienia

Gorące rytmy i spektakl dla dzieci

W styczniu kwidzynianie będą mieli okazję zobaczyć dwa atrakcyjne spektakle w kwidzyńskim teatrze. „Piknik pod gwiazdami” to dwugodzinne widowisko muzyczne w wykonaniu grupy teatralnej Jerzego Majdy - 28 stycznia o godz. 16:00 (bilety 10 zł). W programie piosenki włoskie, greckie, hiszpańskie, południowoamerykańskie. W sumie 26 utworów, 22 wykonawców.

Opracowanie muzyczne - Bogdan Strzelczyk, przygotowanie wokalne - Marek Szulc, opracowanie układów tanecznych - Monika Lipińska, scenografia - Anna Maciejewska, scenarzysta i reżyseria - Jerzy Majda.

Kolejną propozycją to „W czepku urodzony” - spektakl dla dzieci w wykonaniu teatru z Grudziądza - 26 stycznia godz. 9.00 (bilety 8 zł).

„W czepku urodzony” to sceniczna baśń dla młodych widzów. Fabuła została skomponowana z motywów i wątków baśni Jakuba i Wilhelma Grimmów. Tytułowego bohatera, Janka, nie opuszcza szczęście. Co postanowi, to urzeczywistni. Dlatego ludzie powiadają, że się w czepku urodził. Czy jednak dlatego udaje mu się pokonywać przeciwności, że urodził się pod szczęśliwą gwiazdą? Janek zamierza poślubić Księżniczkę. Przypadek sprawia, że mówi o tym Królowi, ojcu dziewczyny. Srogi i chciwy władca chce podstępnie pozabawić chłopca życia: wysłał go do zamku z listem, w którym rozkazuje zabić posłańca. Jednak rozbójnicy, w których ręce wpada Janek, zmieniają treść królewskiego pisma. Nim Król wraca z polowania, Janek po-

ślubia Księżniczkę. Oczywiście oboje się pokochali. Rozszoszczony Król każe Jankowi wypełnić zadanie, które wydaje się niewykonalne. Janka nie przerażają niebezpieczeństwa. Rusza w daleką drogę, żeby się z nimi zmierzyć. Okazuje się, że jest nie tylko pogodny i śmiały, ale i bardzo odważny, a poza tym nie brak mu sprytu. I właśnie to sprawia, że nie tylko udaje mu się spełnić królewski rozkaz, ale i zdobyć cenne skarby. Czy zatem naprawdę swoje powodzenie zawdzięcza temu, że urodził się w czepku? Odpowiedź na to pytanie jest przesłaniem przedstawienia. Akcja sztuki pełna jest zaskakujących zwrotów, toczy się wartko. Walorem spektaklu jest humor. Postacie są wyraziste, zdarzenia wzbudzają silne emocje. (ad)

Edukacja. Klub Małej Ojczyzny Kwidzyńskiej

Wykład o greckim teatrze

18 stycznia o godz. 17.30 w auli Kwidzyńskiego Centrum Kultury przy ul. 11 Listopada 13 odbędzie się kolejny wykład w ramach Klubu Małej Ojczyzny Kwidzyń-

skiej. Tym razem profesor Marian Szarmach z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu opowie o „Teatrze greckim”.

KMOK skupia pochodzą-

cych z Kwidzyna naukowców z różnych dziedzin. Wykłady dla mieszkańców Kwidzyna wygłaszają nieodpłatnie.

(ad)

WAŻNE TELEFONY

Straż pożarna 998
Policja - 645 03 88, 279 26 11, alarmowe - 997, 112 (z tel. komórkowego)
Policyjny Telefon Zaufania - 261 90 00 (czynny całą dobę)
Urzędy
Urząd Miejski w Kwidzynie - 646 47 00, 701, 702, 721
Rada Miejska - 646 47 11
Starostwo Powiatowe - 646 50 00
Powiatowy Urząd Pracy - 646 19 00
Urząd Skarbowy - 279 26 47
Po pomoc
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (Kwidzyn) - 646 16 26, 646 16 24
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie - 646 18 00
Ośrodek Terapii i Rehabilitacji dla Dzieci - 279 30 22
Punkt Konsultacyjny - Interwencyjny Przeciwdziałania Przemocy i Profilaktyki Uzależnień, ul. 11 Listopada 28 (nad hospicjum), pn. - czw. 15-18, wt. 17-19 - tel. 261 16 51
Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna, ul. Grudziądzka 8, pn.-czw. 8-17, pt 8-15 - tel. 2792119
Filia Prabuty, ul. Reymonta 1, pn.-pt. 7.45-15.45, tel. 2782116

Lekkoatletyka. Gimnazjum w Liczu podsumowało sezon 2005

Grad medali i czekolad



Lekkoatleci Gimnazjum w Liczu: Dawid Brunow, Grzegorz Żółtański, Damian Kwiatkowski, Karolina Świdarska, Przemysław Słysz, Andżelika Skalmowska, Patryk Szpeflik, Grzegorz Kwiatkowski, Marta Zalewska, Wojciech Czerniak, Katarzyna Pacan, Małgorzata Jasnoch i Monika Masny.

-To był bardzo udany sezon dla naszych uczniów pod względem osiągnięć sportowych – stwierdził Andrzej Stawicki, nauczyciel wychowania fizycznego i trener zawodników z Licza. – Do kadry wojewódzkiej młodzików trafiło siedmiu zawodników z Licza: Andżelika Skalmowska, Patryk Szpeflik, Wojciech Czerniak, Magdalena Laskowska, Mateusz Gebel, Grzegorz Kwiatkowski i Piotr Marchlewski.

Tradycyjnie na podsumowaniu sezonu najlepsi otrzymali nagrody w postaci czekolad, zaś medalistka Mistrzostw Polski Andżelika Skalmowska nagrodę finansową.

Sukcesy Dawida

W Mistrzostwach Polski w biegach przełajowych rozgrywanych w marcu, startujący w kategorii juniorów młodszych Dawid Pawluch zdobył srebrny medal na 5 km. W mistrzostwach międzywojewódzkich Dawid zajął V miejsce na tym dystansie i awansował do Mi-

strzostw Polski. W zawodach rozgrywanych w Kielcach, uczeń Gimnazjum w Liczu zajął 60 miejsce na 120 startujących zawodników.

Medalowa gimnazjada

Znakomicie wypadła VI Wojewódzka Gimnazjada Młodzieży Szkolnej, która rozgrywana była w Gdańsku. Złote medale wywalczyli tam: Andżelika Skalmowska w chodzie na 3 km i Dawid Pawluch w chodzie na 5 km. Na dystansie 5 km gimnazjaliści zdobyli także srebro - Damian Marchlewski oraz brąz - Artur Jędrzejewski. Natomiast miejsca punktowane zajęli: VI - Grzegorz Kwiatkowski, VII - Patryk Szpeflik, VIII - Wojciech Czerniak (wszyscy chód na 5 km) oraz VIII - Maciej Posim w rzucie dyskiem.

W ogólnej punktacji szkół, Gimnazjum w Liczu zajęło II miejsce w województwie na 70 sklasyfikowanych szkół. Przegrało jedynie z Gimnazjum Sportowym nr 2 w Gdańsku, działającym przy Akademii

Wychowania Fizycznego i Sportu.

Zdobyce Andżeliki

W Mistrzostwach Okręgu Pomorskiego junierek młodszych zorganizowanych w lipcu Andżelika Skalmowska zdobyła złoty medal w chodzie na 5 km. Kolejne złoto zdobyła również w Otwartych Mistrzostwach Wybrzeża rozgrywanych w Rumii, gdzie Andżelika była najlepsza wśród młodziczek na 3 km.

W XIII Międzynarodowych Zawodach w chodzie sportowym o Puchar Obrońców Poczty Polskiej Andżelika zdobyła srebro startując w chodzie na 3 km młodziczek. Ostatecznie przegrała tylko z rekordzistką Polski młodziczek - Anną Mielcarek z Energetyka Poznań. W tych samych zawodach Patryk Szpeflik zajął VII miejsce w chodzie na 5 km.

W Mistrzostwach Okręgu Młodzików odbywających się we wrześniu, kolejny złoty medal zdobyła Andżelika Skalmowska w chodzie na 3 km. Srebro zdobył natomiast Patryk Szpeflik, a brąz Mateusz Gebel (obaj w chodzie na 5 km).

W Mistrzostwach Międzywojewódzkich Młodzików, złoty medal ponownie zdobyła Andżelika Skalmowska w chodzie na 3 km, a srebro zdobył Patryk Szpeflik w chodzie na 5 km. Punkty na tych zawodach zdobył również Wojciech Czerniak, który zajął V miejsce w chodzie na 5 km.

Awans do Mistrzostw Polski juniorów młodszych odbywających się w Warszawie wywalczyli: Dawid Pawluch i Artur Jędrzejewski. Pawluch był XV w chodzie na 10 km, natomiast

Jędrzejewski nie mógł wystartować w tych zawodach z powodu choroby.

W Mistrzostwach Polski młodzików brązowy medal zdobyła Andżelika Skalmowska w chodzie na 3 km, a Patryk Szpeflik zajął VI miejsce.

Wywalczyli klasy sportowe

Uczniowie z Licza zdobyli również 14 klas sportowych. Drugą klasę mają obecnie: Andżelika Skalmowska w chodzie na 3 km (14,51,86 s.) oraz Patryk Szpeflik w chodzie na 5 km (25,02,00 s.). Trzecią posiadają: Magdalena Laskowska w chodzie na 3 km (17,15,00 s.), Małgorzata Sosna w chodzie na 5 km (30,14,00 s.), Mateusz Gebel w chodzie na 5 km (26,00,88 s.), Grzegorz Kwiatkowski w chodzie na 5 km (26,03,50 s.), Wojciech Czerniak w chodzie na 5 km (26,52,73 s.) oraz Dawid Pawluch w chodzie na 10 km (49,42,02 s.).

Klasę czwartą zdobyli: Piotr Marchlewski w chodzie na 5 km (27,50,00 s.), Artur Jędrzejewski w chodzie na 10 km (51,33,00 s.) oraz Damian Marchlewski w chodzie na 10 km (53,27,00 s.).

Natomiast klasę piątą posia-

dają: Justyna Zając w chodzie na 3 km (19,21,59 s.), Marta Zalewska w chodzie na 3 km (20,06,72 s.) oraz Monika Masny w chodzie na 3 km (20,10,61 s.).

Wyróżnienia dla Licza

Andżelika Skalmowska została najlepszą lekkoatletką województwa pomorskiego w kategorii młodziczek w roku 2005 oraz otrzymała nagrodę prezesa Pomorskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. W klasyfikacji młodziczek wygrała z Aleksandrą Kobysz (Junior Sopot) i Olgą Frąckowiak (KL Gdynia). Andrzej Stawicki, nauczyciel wychowania fizycznego i trener zawodników w rankingu trenerów szkolących młodzików w roku ubiegłym zajął II miejsce tuż za Bogusławą Klimaszewską z KL Gdynia.

-Wszyscy uczniowie reprezentują barwy KKL "Rodło" Kwidzyn i w głównej mierze przyczynili się do zajęcia III miejsca w wojewódzkiej lidze młodzików, za AZS AWFiS Gdańsk i Samborem Tczew - dodaje A. Stawicki.

(fox)

Pobity 18 letni rekord

Andżelika Skalmowska ustanowiła rekord Gimnazjady Wojewódzkiej w chodzie na 3 km (15,15,37 s.) oraz dwa rekordy województwa młodzików. Pierwszy z czasem 14,51,86 s to najlepszy wynik w chodzie na 3 km.

-Poprzedni rekord wynosił 14,58,91 s. i należał do Marty Zdrojewskiej z RKS Rumia - mówi Andrzej Stawicki, trener lekkoatletów z Licza. - Ustanowiony został 14 września 2003 roku i dopiero Andżelika zdołała go poprawić.

Drugi rekord to 26,32,99 s. osiągnięte w chodzie na dystansie 5 km. Tutaj również uczennica Gimnazjum w Liczu poprawiła stary rekord.

-Poprzedni rekord województwa należał do Beaty Janacek z Konradii Gdańsk - dodaje trener. - Wynikiem 26,34,77 s. ustanowiła go 8 sierpnia 1987 roku. Niezmieniony przetrwał więc aż 18 lat. Andżelika Skalmowska w chodzie na 3 km ma obecnie najlepszy wynik w województwie oraz trzeci wynik w Polsce, w swojej kategorii wiekowej. W chodzie na dystansie 5 km jest natomiast najlepsza w województwie i druga w kraju.

Natomiast Patryk Szpeflik ma w kategorii młodzików drugi wynik w województwie w chodzie na 5 km oraz pierwszy w Polsce, w roczniku 1991.



Andżelika Skalmowska otrzymała najwięcej słodkości. Oprócz tego jako jedyna otrzymała nagrodę finansową za zdobycie medalu Mistrzostw Polski.



Czekolady tradycyjnie są słodkim podsumowaniem sezonu. Na zdjęciu swoją nagrodę odbiera Patryk Szpeflik.

Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

Dobry mecz

Grzegorz Chodkiewicz
trener Basketu

- Myślę, że był to dobry mecz i to w miarę dobrych drużyn. Wyniki w Pucharze Polski pokazują, że zarówno Basket jak i Znicz są solidnymi zespołami. Chciałbym jednak wyjaśnić kibicom, na czym nam zależało w tym spotkaniu. Chcieliśmy wygrać różnicą ponad 19 punktów, czyli zdobyć więcej niż przegraliśmy na ich terenie. Dlatego ten mecz był trochę inaczej prowadzony. Wygraliśmy i cieszymy się z tego. Dzięki temu zrównujemy się punktami ze Zniczem, a w zasadzie mamy o jedno zwycięstwo więcej. Jeśli Jarosław chce być przed nami, to zawsze musi mieć o jeden punkt więcej, a to może być istotne w końcówce ligi.

- **Łukasz Biela chyba bardzo dobrze wkomponował się w zespół?**
- Szukaliśmy zawodnika z punktami, ale jego gra to chyba nie jest żadna niespodzianka. To nie jest przecież chłopiec, którego ktoś tutaj nie zna. Nie miał więc żadnych problemów z aklimatyzacją w naszym zespole.

Jakbym nigdy stąd nie wyjeżdżał

Łukasz Biela - skrzydłowy



Łukasz Biela w swoim debiutanckim spotkaniu był najlepszym zawodnikiem Basketu. Przebywał na boisku 29 minut, zdobył 27 punktów (rzuty za 1 pkt - 57,1%, rzuty za 2 pkt - 85,7%, rzuty za 3 pkt - 100%), miał 7 zbiórek, 1 blok, 2 asysty, żadnej straty i 3 faule.

Fot. Mirosław Wiśniewski

-Zdobyłeś w tym meczu 27 punktów. Jesteś zadowolony ze swego debiutu?

- Jak na debiut grało mi się bardzo dobrze. Praktycznie tuż po wejściu na boisko miałem czystą pozycję i zdobyłem pierwsze punkty.

Myślę jednak, że moje czyste pozycje wynikały z pracy całego zespołu. Szczególnie w obronie. Nie od dziś przecież wiadomo, że jak się dobrze gra w obronie, to w ataku jest o wiele łatwiej.

Poza tym wydaje mi się, że taka jest moja rola. Mam wyjść i trafiać, a dzisiaj chyba nienajgorzej mi się to udawało.

Jestem bardzo zadowolony, bo jeszcze nigdy w życiu nie udało mi się wygrać ze Zniczem. Jest to mój pierwszy raz i bardzo się z tego cieszę.

-Mieście jakieś założenia przed tym spotkaniem?

- Nastawiliśmy się na twardą obronę i myślę, że udało się to zrealizować od początku meczu.

-Jak się czujesz w Kwidzynie?

- Czuję się tak jak dawniej, tak jakbym nigdy stąd nie wyjeżdżał. Mówiłem już wcześniej, że gdy przyszedłem po raz pierwszy na trening, czułem się tak jakbym dzień wcześniej również był tutaj na treningu. Praktycznie wszystkich tutaj znam i fajnie się tutaj gra oraz trenuje.

I liga koszykówki mężczyzn. Basket – Znicz Jarosław

Biela zadziwił wszystkich



Trener Grzegorz Chodkiewicz nie ukrywał radości z wysokiego zwycięstwa nad Zniczem Jarosław. Udało się przekroczyć magiczną liczbę 19 punktów, którą stracili w pierwszym meczu tych drużyn.

To był mecz jednego zawodnika. Łukasz Biela przeszedł do kwidzyńskiej drużyny ze Spójni Stargard Szczeciński i debiutował właśnie w meczu z liderem I ligi. W swoim debiucie rzucił 27 punktów i był najsukciejniejszym zawodnikiem na parkiecie. Jak przyznał po meczu do tej pory jeszcze nigdy nie udało mu się wygrać ze Zniczem.

Dla kwidzyńskiej drużyny bardzo istotne były również rozmiary zwycięstwa. W pierwszym meczu tych drużyn Znicz pokonał kwidzynian różnicą 19 punktów. Ambicją gospodarzy było pokonać rywali większą różnicą.

Znakomity debiut

Od początku było to bardzo szybkie spotkanie, a drużyny odpowiadały sobie podobnymi zagraniami. I tak gdy kwidzynianie decydowali się na indywidualne wejście pod kosz, tego samego próbowali goście. Gdy Rafał Partyka trafił za 3 punkty, zza linii 6,25 trafili również rywale.

W pierwszej kwarcie bardzo dobre spotkanie rozgrywał Adam Lisewski, który zbierał większość piłek pod koszami. Sfaulowany został także Radosław Basiński i rozgrywający kwidzyńskiej drużyny musiał opuścić parkiet. Na szczęście wrócił na boisko w II kwarcie.

W pierwszych minutach w Baskecie zadebiutował Łukasz Biela. Był zawodnik Spójni Stargard Szczeciński

Statystyka meczu

MTS Basket Kwidzyn - MKS Znicz Jarosław 80:60
(22:14, 20:23, 26:13, 12:10)

Basket: Biela 27 (4), Andrzejewski 14 (1), Lisewski 12, Potulski 11, Partyka 6 (2), Punczewicz 6, Basiński 2, Prus 2.

Znicz: Łuszczewski 13 (2), Przewrocki 11, Majewski 10, Szczotka 6, Kordas 6, Kowalenko 6, Mikotajko 5, Miller 2, Sikora 1, Fortuna.

początkowo grał trochę chaotycznie i szybko zaliczył faule. Po chwili rzucił jednak swoje pierwsze 2 punkty i grał z każdą minutą grał coraz lepiej.

Skuteczna strefa

Druga kwarta rozpoczęła się przy stanie 22:14 od udanej zbiórki Bieli, a po szybkim kontrataku punkty zdobył Dariusz Punczewicz. Chwilę później swoje dorzucił również Biela i w 12 minucie meczu było już 27:14. Znicz stanął więc wówczas „strefą” w obronie i kwidzynianie nie mogli poradzić sobie z rywalami. Znicz zdołał więc odrobić kilka punktów straty i dopiero rzut Bieli podwyższył kwidzyńską zdobycz punktową na 29:20. W drugiej kwarcie Łukasz poczuł się już dużo pewniej. Był bardzo aktywny i starał się być wszędzie. Wchodził pod kosz, rzucał za 2 pkt, za 3 pkt i zbierał, gdzie niekiedy walczył o piłkę z Lisewskim. Choć przewaga Basketu zmniejszyła się tylko do 5 punktów (42:37), to kwidzynianie schodzili na przerwę prowadząc w tym meczu.

Seria Basketu

Po przerwie goście zaczęli od krycia strefą, ale tym ra-

zem na niewiele się to zdało. Basket szybkimi podaniami rozbijał ustawienie rywali i punkty zdobywali kwidzynianie. Po trójkach Bieli i Andrzejewskiego Basket prowadził już 52:37. To była znakomita seria w wykonaniu gospodarzy, którzy zdobyli 19 punktów nie tracąc ani jednego. Dopiero przy stanie 61:37 Majewski zdobył pierwsze 2 punkty dla Znicza. Kwarta skończyła się wynikiem 68:50

Odliczanie

Ostatnia część gry zaczęła się od trójki Partyki, a kibice wiedzieli, że Basket nie może już przegrać tego meczu. Kwidzynianie chcieli zdobyć jednak jak najwięcej punktów, aby powetować sobie wyjazdową porażkę odnotowaną w I rundzie. Jak zwykle bardzo dobrze grał Biela, którego szukali pozostali zawodnicy kwidzyńskiej drużyny. Ostatnie punkty zdobyte przez Basket stały się właśnie jego udziałem, czym uradował zawodników Basketu i trenera Grzegorza Chodkiewicza. Basket zwyciężył i powetował sobie straty z pierwszego meczu z nawiązką. Jeden punkt, a przyniósł wszystkim tyle radości.

(fox)

Przed nami Kager

Bartosz Potulski
rozrywający, kapitan zespołu



Bartosz Potulski grał przez 40 minut, zdobył 11 punktów, miał 1 zbiórkę, 7 asyst, 2 przechwyty oraz zaliczył 3 przewinienia.

- Wygraliśmy bardzo ważny mecz, jednak przed nami równie istotne spotkanie w Gdyni (pojedynk z Kagerem odbędzie się dzisiaj - 18 stycznia). Moim zdaniem te dwa mecze zadecydują o czołowych miejscach ligi. Dzisiaj zagraliśmy bardzo dobry mecz, a Łukasz Biela świetnie wkomponował się w nasz zespół. Brakowało nam takiego zawodnika, który grałby na wysokiej skuteczności i potrafiłby zdobywać „trójki”.

Najważniejsze, że wygraliśmy i stopniowo pniemy się w górę. Wszystko i tak rozstrzygnie się w play-off'ach. Moim zdaniem, zajęcie II miejsca w tabeli zapewni nam już bezpieczną kwalifikację do rundy play-off.

Wyniki XIX kolejki:

Znicz Jarosław - AZS Radom	89:78
Legion Legionowo - CKS 1924 Czeladź	64:58
Górnik Wałbrzych - Zastal Zielona Góra	86:71
Stal Stalowa Wola - Tytan Częstochowa	74:83
Basket Kwidzyn - Znicz Jarosław	80:60
Spójnia Stargard Szczeciński - Pyra Poznań	62:59
Siarka Tarnobrzeg - AZS Radom	79:52
Kager Gdynia - Sokół Łańcut	86:81
Team Polska Katowice - Znicz Pruszków	89:78

Tabela I ligi

1. Stal Stalowa Wola	19	32	1570-1523
2. Basket Kwidzyn	18	31	1346-1237
3. Znicz Jarosław	18	31	1517-1395
4. Sokół Łańcut	19	31	1468-1412
5. Spójnia Stargard Szczeciński	19	30	1535-1492
6. Tytan Częstochowa	19	29	1593-1547
7. CKS 19 Czeladź	19	29	1620-1574
8. Kager Gdynia	18	28	1434-1390
9. Znicz Pruszków	19	28	1505-1496
10. Górnik Wałbrzych	18	28	1382-1394
11. Legion Legionowo	19	27	1476-1494
12. Zastal Zielona Góra	19	27	1287-1363
13. Siarka Tarnobrzeg	19	26	1400-1451
14. Pyra Poznań	19	24	1489-1592
15. Team Polska Katowice	18	24	1495-1618
16. AZS Radom	18	22	1304-1443

Piłka ręczna. Turniej półfinałowy młodziczek

Krok do przodu



Mimo wysokiego zwycięstwa wywalczenie pozycji rzutowej nie było takie proste. Na zdjęciu: Daria Gołąbek podczas meczu z Agro-Kociewie Starogard Gdański. **Miroslaw Wiśniewski**

MTS I Kwidzyn pewnie wygrał pierwszy turniej półfinałowy w lidze wojewódzkiej młodziczek zorganizowany na własnym terenie. Gospodynie prowadzone przez Edytę Majdzińską nie miały problemu z żadnym przeciwnikiem.

-Dziewczyny zagrały bardzo dobre zawody - stwierdziła trenerka MTS I Kwidzyn. - Grały skutecznie w ataku i dobrze w obronie, więc jestem bardzo zadowolona. Przed turniejem nie wiedzieliśmy jednak zupełnie, na czym stoimy, bo nie znaliśmy naszych przeciwników. Nigdy nie grałyśmy ani ze Starogardem ani z Gdynią i nie wiedzieliśmy, na co stać te zespoły. Natomiast były to drużyny, które wygrywały mecze w swoich grupach, więc teore-

Wyniki spotkań:

MTS I Kwidzyn - UKS Handballtic	21:11 (10:7)
UKS Handballtic - KS Agro-Kociewie	22:10 (12:8)
KS Agro-Kociewie - MTS I Kwidzyn	12:28 (5:12)

Tabela turnieju:

1. MTS I Kwidzyn	4:0	49-23
2. UKS Handballtic Gdynia	2:2	33-31
3. KS Agro-Kociewie Starogard Gdański	0:4	22-50

Tabela najlepszych strzelczyń:

14 bramek - Magdalena Stanulewicz (Handballtic Gdynia)
13 bramek - Aleksandra Biernat (MTS I Kwidzyn)
11 bramek - Monika Etz (Agro-Kociewie Starogard Gdański) i Daria Gołąbek (MTS I Kwidzyn)
9 bramek - Anastazja Kasuła (MTS I Kwidzyn)

tycznie mogły być mocne. Okazało się jednak, że jesteśmy lepszym zespołem i bardzo się z tego cieszymy. Mamy nadzieję, że w tym roku uda nam się wyjść z województwa i walczyć gdzieś dalej w Polsce.

Przed MTS-em jednak jeszcze jeden turniej półfinałowy, który rozegrany zostanie za miesiąc w Gdyni. Po tych turniejach dwie najlepsze drużyny uzyskają awans do finału wojewódzkiej ligi. **(fox)**

Piłka ręczna. Grali juniorzy starsi
Zwycięska końcówka

MTS Kwidzyn po zaciętym meczu pokonał ekipę SMS Gdańsk 35:32 (14:16). Od pierwszych minut było to bardzo wyrównane spotkanie, w którym co chwilę prowadzenie przechylało się na jedną ze stron. Udanie rozpoczęli kwidzynie, którzy po bramkach Michała Pereta i Pawła Izdebskiego prowadzili 2:0. Dwubramkowa zdobycz zatrzymała jednak gospodarzy na dłużej, bo przez kolejnych sześć minut MTS nie potrafił pokonać swych rywali. Bramki zdobywali natomiast goście, którzy wyrównali a następnie objęli prowadzenie 2:4. Choć za spr-

wą Izdebskiego i Przemysława Komoszyńskiego kwidzynie wyrównali wynik meczu, to goście ponownie zdobyli 1-2 bramkową przewagę w tym meczu. Choć w 15 minucie podopiecznym Romana Makuła udało się doprowadzić do remisu (najpierw 7:7, a później 8:8), to było to wszystko na co było stać kwidzyńskich piłkarzy. Warto podkreślić fakt, że od 15 minuty gry ciężar zdobywania punktów wzięli na siebie dwaj zawodnicy: Izdebski oraz Peret. Oprócz nich nikt nie potrafił pokonać bramkarza rywali, a MTS ostatecznie przegrał pierwszą połowę 14:16.

Po przewie nic nie zapowiadało, że gospodarzom uda się odrobić straty. W 36 minucie SMS zdołał nawet zwiększyć swą przewagę do 5 bramek (16:22). Kwidzynie jednak stopniowo zaczęli odrabiać straty. Spora w tym zasługa Marcina Sztalmirskiego, który włączył się do zdobywania punktów. Po rzucie karnym wykonanym w 47 minucie, Marcin wyrównał wynik meczu na 25:25. Od tej pory obie drużyny grały „na styku”, gdzie każda bramka mogła oznaczać zwycięską przewagę. W tej próbie sił lepsi okazali się podopieczni Romana Makuła, którzy prowadząc w 55 minucie 32:32 zdołali zdobyć trzy bramki, tracąc tylko jedną. **(fox)**

KURIER
Kwidzyński

KURIER KWIDZYŃSKI tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego; prezes zarządu - Wojciech Szramowski, Biuro zarządu tel. (0-55) 530-10-81, redaktor naczelny Wydawnictwa Pomorskiego- Janusz Wikowski (j.wikowski@wp.pl), dyrektor działu sprzedaży reklam Mirosław Gwizdalewicz tel. 530-01-86, kierownik działu sprzedaży własnej gazet i promocji Jarosław Stojalowski tel. (058) 530-10-83, kierownik centralnego składu komputerowego Tomasz Dominowski tel. (058) 531-54-95. Redakcja i Biuro Reklamy: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel. (0-55) 645-75-40, tel./fax (0-55) 645-75-41, kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. Redaktor naczelny Kuriera Kwidzyńskiego: Anna Skrobiszewska. Biuro Ogłoszeń: tel./fax (0-55) 261-66-31. PRENUMERATA i kolportaż: Marek Lewandowski, tel. 530-10-83. Wydawca: GWP, Tczew, ul. Gdańska 32, tel. (0-58) 777-44-11 (100 proc. kapitału polskiego, członek Izby Wydawców Prasy). Druk: WP Zakłady Graficzne im. Józefa Czyżewskiego w Tczewie. Indeks 324965, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 3180 egz. Za treść reklam Redakcja nie odpowiada; www.pomorskie.pl

Studium
Asystentka stomatologiczna

Europejskie Centrum Edukacji „ROTEX”
www.rotex.pl
Tczew (058) 532 41 79; Olsztyn (089) 527 93 57

Galeriada Rita Wrzosek
ul. Kopernika 48, 82-500 Kwidzyn, tel. 0502 33 43 75

poleca prezenty ślubne:

- * zestawy porcelany "vita Italia"
- * kieliszki "Krosno" * zestawy talerzy szklanych oraz ręcznie zdobionych * obrusy lniane + pakujemy gratis

Zapraszamy!

Krzysztof Wnętrzak

DOMiS

82-520 Sadlinki
ul. Jaśminowa 2 Tel. (055) 275 75 74 kom. 0 608 457 830

OFERUJEMY USŁUGI W ZAKRESIE MONTAŻU I INSTALACJI:

wodnych i sanitarnych, gazowych i olejowych centralnego ogrzewania elektrycznych

Serwis urządzeń grzewczych, modernizacja i wykonawstwo łazienek, kompleksowe doradztwo bezpłatnie

RATY!!!

Kominkowy wkład wodny do C.O. i wody użytkowej, wydajny, ekonomiczny

PRZYSTĘPNA CENA
MONTAŻ GRATIS

Husqvarna

Promocja piłarki Husqvarna 137

Pilarka Husqvarna 137

NOWOŚĆ!

~~1049 zł~~
849 zł*

Sugerowana cena promocyjna brutto
*nie zawiera akcesoriów

Husqvarna
Great experience

DZIERZGOŃ, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 276 28 40
KWIDZYN, ul. Braterstwa Narodów 67 tel. 279 59 11
SUSZ, ul. Stare Miasto 6, tel. 278 72 08
SZTUM, ul. Sienkiewicza 27, tel. 640 19 24

W obiektywie

Tak szkoli się narybek



O szkoleniu dzieci i młodzieży w kwidzyńskich szkołach mówi się wiele dobrego. Niektórzy jednak chyba trochę przesadzają z wiekiem rozpoczęcia treningów piłki ręcznej. To oczywiście żart, bo córka Sławomira Lewalskiego odwiedza mecze piłki ręcznej od urodzenia. Nie przeszkadza jej nawet głośny doping Kwidzyńskiego Klubu Kibica. Nie mogło być inaczej, skoro rodzicami są trenerzy piłki ręcznej. Gdy tylko można, próbuje swych sił na parkiecie. Jak widać na zdjęciu, zamierza zostać bramkarką.

Fot. Mirosław Wiśniewski

REKLAMA

PROFIREAL

Potrzebujesz gotówki...
PROFI POŻYCZKA

... Inni Tobie odmówili ...

- od 1 500 zł do 20 000 zł
- bez zyrantów
- bez opłat wstępnych
- możliwość odłożenia spłat rat **0510 114 675**zadzwoń

Biuro, Malbork: 055/647 32 33 www.profireal.pl

Zapowiada się tydzień

Sobota, 21 stycznia

10.00 – Wojewódzki Turniej Zapaśniczy „Pierwszy krok zapaśniczy”
Program turnieju:
10.00-10.30 waga zawodników
10.30-11.00 konferencja techniczna
11.15 pokaz gimnastyki akrobatycznej w wykonaniu kwidzyńskich zapaśników
11.30 pokaz rzutów i chwytów zapaśniczych w wykonaniu kwidzyńskich zapaśników
11.40 oficjalne otwarcie zawodów
11.45 początek zawodów
Zmagania odbędą się w sali gimnastycznej II LO, przy ul. Słonecznej.
14.00 – liga piłki ręcznej juniorów młodszych
MTS I Kwidzyn – UKS Conrad II Gdańsk
Mecz odbędzie się w hali przy ul. Mickiewicza
17.00 – liga piłki ręcznej juniorów młodszych
MTS II Kwidzyn – MKS Sambor Tczew
Mecz odbędzie się w hali przy ul. Mickiewicza

Niedziela, 22 stycznia

14.00 – liga młodziczek w siatkówce
II turniej półfinałowy o mistrzostwo województwa pomorskiego – zagrają: MTS I Kwidzyn, KKS Energa Gedania II Gdańsk, MTS Chojnice
Mecz odbędzie się w sali KCSiR, przy ul. 11 Listopada.

BIURO TURYSTYCZNE
ul. Spółdzielcza 8, 82-500 Kwidzyn
www.wycieczki.tbc.com.pl

JED Z NAMI NA NARTY !!!!!
ZAKOPANE 2006
TERMIN 5-11.02.2006

Świadczenia:

- przejazd w obie strony autokarem
- 6 śniadań, 6 obiadokolacji, 6 noclegów (pokoje z łazienkami)
- opieka przedstawiciela biura
- cena 490 zł za os.

Ponadto biuro oferuje:

- wynajem autokarów i busów
- sprzedaż biletów autokarowych i lotniczych
- organizację wycieczek szkolnych, imprez integracyjnych dla zakładów pracy
- wczasy, wycieczki krajowe i zagraniczne

Promocja!

na imprezy zakupione do 15 marca rabat od 5-15%

*dotyczy wycieczek szkolnych